Księga Jozuego

Rozdział 1

**1**. Po śmierci Mojżesza, sługi Pana, rzekł Pan do Jozuego, syna Nuna, pomocnika Mojżesza: **2**. Mojżesz, sługa mój, umarł; teraz więc wstań, przepraw się przez ten oto Jordan, ty i cały ten lud, do ziemi, którą Ja daję Izraelitom. **3**. Każde miejsce, na które zstąpi wasza noga, Ja wam daję, jak zapowiedziałem Mojżeszowi. **4**. Od pustyni i od Libanu aż do Wielkiej Rzeki, rzeki Eufrat, cała ziemia Chittytów aż do Wielkiego Morza, w stronę zachodzącego słońca, będzie waszą krainą. **5**. Nikt się nie ostoi przed tobą przez wszystkie dni twego życia. Jak byłem z Mojżeszem, tak będę z tobą, nie opuszczę cię ani nie porzucę. **6**. Bądź mężny i mocny, ponieważ ty rozdasz temu ludowi w posiadanie ziemię, którą poprzysiągłem dać ich przodkom. **7**. Tylko bądź mężny i mocny, przestrzegając wypełniania całego Prawa, które nakazał ci Mojżesz, sługa mój. Nie odstępuj od niego ani w prawo, ani w lewo, aby się okazała twoja roztropność we wszystkich przedsięwzięciach. **8**. Niech ta Księga Prawa będzie zawsze na twych ustach; rozważaj ją w dzień i w nocy, abyś ściśle spełniał wszystko, co w niej jest napisane, bo tylko wtedy powiedzie ci się i okaże się twoja roztropność. **9**. Czyż ci nie rozkazałem: Bądź mężny i mocny? Nie bój się i nie drżyj, bo z tobą jest Pan, Bóg twój, wszędzie, gdziekolwiek pójdziesz. **10**. Jozue rozkazał wówczas zwierzchnikom ludu, mówiąc: **11**. Przejdźcie przez obóz i nakażcie ludowi: Przygotujcie sobie żywność, gdyż po trzech dniach przeprawicie się tu przez Jordan, abyście zajęli ziemię, którą Pan, Bóg wasz, daje wam w posiadanie. **12**. Następnie Jozue przemówił do Rubenitów, Gadytów i połowy pokolenia Manassesa: **13**. Przypomnijcie sobie rozkaz, jaki dał wam Mojżesz, sługa Pana, gdy rzekł: Pan, Bóg wasz, daje wam odpoczynek i obdarza tą ziemią. **14**. Wasze żony, dzieci i trzody mogą pozostać w kraju, który dał wam Mojżesz za Jordanem. Wy jednak musicie wyruszyć uzbrojeni na czele swych braci, wszyscy zdolni do boju mężczyźni, i musicie im pomóc, **15**. aż Pan użyczy pokoju braciom waszym, jak i wam, i aż oni również posiądą ziemię, którą da im Pan, Bóg wasz. Wtedy możecie wrócić do kraju, który do was należy i który dał wam Mojżesz, sługa Pana, po drugiej stronie Jordanu, ku wschodowi słońca. **16**. Odpowiedzieli więc Jozuemu tymi słowami: Wszystko, coś nam rozkazał, uczynimy i gdziekolwiek nas poślesz, pójdziemy. **17**. Jak posłuszni byliśmy we wszystkim Mojżeszowi, tak będziemy posłuszni i tobie. Oby tylko Pan, Bóg twój, był z tobą, jak był z Mojżeszem. **18**. Ktokolwiek sprzeciwi się twojemu głosowi i nie będzie posłuszny twemu słowu we wszystkim, co mu rozkażesz, musi umrzeć. Tylko bądź mężny i mocny.

Rozdział 2

**1**. Jozue, syn Nuna, wysłał potajemnie z Szittim dwu zwiadowców, dając im polecenie: Idźcie i obejrzyjcie okolicę Jerycha. Poszli więc i przybyli do domu nierządnicy imieniem Rachab i udali się tam na spoczynek. **2**. Doniesiono o tym królowi Jerycha w tych słowach: Oto mężowie spośród Izraelitów przybyli tu tej nocy, by wybadać kraj. **3**. Posłał więc król Jerycha do Rachab rozkaz: Wydaj tych ludzi, którzy przyszli do ciebie i weszli do domu twego, bo przybyli oni w celu obejrzenia całego kraju. **4**. Lecz kobieta wzięła tych dwu mężczyzn i ukryła ich. Rzeczywiście, odrzekła, przybyli do mnie ci ludzie, ale nie wiedziałam, skąd byli. **5**. Gdy jednak miano zamknąć bramy miasta o zmierzchu, oni wyszli i nie wiem, dokąd się udali. Pośpieszcie za nimi jak najrychlej, a dościgniecie ich. **6**. Sama zaś zaprowadziła ich na dach i ukryła pod łodygami lnu, które tu rozłożyła. **7**. Ludzie królewscy natomiast ścigali ich w kierunku Jordanu aż ku brodom, a bramę miasta zamknięto po wyjściu ścigających. **8**. Zwiadowcy tymczasem jeszcze nie zasnęli, gdy Rachab weszła do nich na dach **9**. i tak do nich powiedziała: Wiem, że Pan dał wam ten kraj, gdyż strach przed wami padł na nas i wszyscy mieszkańcy kraju struchleli przed wami. **10**. Słyszeliśmy bowiem, jak Pan wysuszył wody Morza Czerwonego przed wami, gdy wychodziliście z Egiptu, i co uczyniliście dwom królom amoryckim po drugiej stronie Jordanu, Sichonowi i Ogowi, których obłożyliście klątwą. **11**. Na wieść o tym zatrwożyły się serca nasze i zabrakło nam odwagi wobec was, ponieważ Pan, Bóg wasz, jest Bogiem wysoko na niebie i nisko na ziemi. **12**. Dlatego teraz przysięgnijcie mi na Pana, że jak ja okazałam wam życzliwość, tak i wy okażecie życzliwość domowi mego ojca; dacie mi znak jako rękojmię, **13**. że zostawicie przy życiu mego ojca i moją matkę, moich braci i moje siostry, że zachowacie wszystko, co do nich należy, i uchronicie nas od śmierci. **14**. Odpowiedzieli jej ci mężowie: Życiem naszym ręczymy za was, jeśli tylko nie wydacie tej naszej sprawy. A gdy Pan odda nam tę ziemię, okażemy ci życzliwość i wierność. **15**. Po czym spuściła ich na powrozie z okna, gdyż dom jej przylegał do muru miejskiego i jakby w murze mieszkała. **16**. Udajcie się w góry - rzekła do nich - aby was nie spotkali ścigający, i ukryjcie się tam przez trzy dni, aż do ich powrotu, po czym pójdziecie w swoją drogę. **17**. Zwiadowcy powiedzieli: Tak wywiążemy się z tej przysięgi, którą kazałaś nam złożyć: **18**. gdy wejdziemy do kraju, uwiążesz powróz z nici purpurowych u okna, przez które nas spuściłaś, i zgromadzisz u siebie w tym domu: ojca twego, matkę twoją, braci twoich i całą rodzinę. **19**. Jeżeli ktokolwiek wyjdzie poza drzwi twego domu, krew jego spadnie na jego głowę, a my będziemy niewinni. Kto jednak w domu z tobą pozostanie, krew jego spadnie na naszą głowę, jeżeli czyjaś ręka go dotknie. **20**. Gdybyś jednak sprawę naszą wydała, będziemy wolni od przysięgi, którą od nas przyjęłaś. **21**. Na to odpowiedziała: Niech tak będzie, jak mówicie, i zakończyła rozmowę, a oni się oddalili. Wtedy ona uwiązała purpurowy powróz u okna. **22**. Oni zaś poszli, przybyli w góry i pozostali tam przez trzy dni, aż powrócili ludzie wysłani na ich poszukiwanie. Ci zaś przeszukali całą drogę, ale nikogo nie znaleźli. **23**. Wtedy powrócili również dwaj mężowie. Zeszli z góry, przeprawili się przez rzekę, a gdy przybyli do Jozuego, syna Nuna, opowiedzieli mu wszystko, co ich spotkało. **24**. I rzekli do Jozuego: Pan oddał cały ten kraj w nasze ręce i już wszyscy mieszkańcy struchleli przed nami.

Rozdział 3

**1**. Wczesnym rankiem Jozue i wszyscy Izraelici wyruszyli z Szittim, przybyli nad Jordan i przenocowali tam przed przeprawą. **2**. Po upływie trzech dni przeszli zwierzchnicy przez obóz **3**. i wydali polecenie ludowi: Gdy ujrzycie Arkę Przymierza Pana, Boga waszego, i niosących ją kapłanów-lewitów, wyruszcie i wy z waszego postoju i postępujcie za nią. **4**. Zostawcie jednak przestrzeń około dwu tysięcy łokci między sobą a arką i nie zbliżajcie się do niej. Tak więc poznacie drogę, którą macie iść, bo nigdy przedtem nią nie szliście. **5**. Wtedy rzekł Jozue do ludu: Uświęćcie się, gdyż jutro Pan sprawi cuda wśród was. **6**. Następnie powiedział Jozue do kapłanów: Weźcie Arkę Przymierza i idźcie na czele ludu. Ci wzięli Arkę Przymierza i wyszli na czoło ludu. **7**. Pan oznajmił Jozuemu: Dziś zacznę wywyższać cię w oczach całego Izraela, aby poznano, że jak byłem z Mojżeszem, tak będę i z tobą. **8**. Ty zaś dasz następujące polecenie kapłanom niosącym Arkę Przymierza: Skoro dojdziecie do brzegu wód Jordanu, w Jordanie się zatrzymajcie. **9**. Następnie Jozue zwrócił się do Izraelitów: Przybliżcie się i słuchajcie słów Pana, Boga waszego. **10**. Po tym poznacie, rzekł Jozue, że Bóg żywy jest pośród was i że wypędzi z pewnością przed wami Kananejczyków, Chittytów, Chiwwitów, Peryzzytów, Girgaszytów, Amorytów i Jebusytów: **11**. oto Arka Przymierza Pana całej ziemi przejdzie przed wami Jordan. **12**. Wybierzcie teraz dwunastu mężczyzn spośród pokoleń Izraela, po jednym z każdego pokolenia. **13**. Skoro tylko stopy kapłanów niosących Arkę Pana, Boga całej ziemi, staną w wodzie Jordanu, oddzielą się wody Jordanu płynące z góry i staną jak jeden wał. **14**. Gdy więc lud wyruszył ze swoich namiotów, by przeprawić się przez Jordan, kapłani niosący Arkę Przymierza szli na czele ludu. **15**. Zaledwie niosący arkę przyszli nad Jordan, a nogi kapłanów niosących arkę zanurzyły się w wodzie przybrzeżnej - Jordan bowiem wezbrał aż po brzegi przez cały czas żniwa - **16**. zatrzymały się wody płynące z góry i utworzyły jakby jeden wał na znacznej przestrzeni od miasta Adam leżącego w pobliżu Sartan, podczas gdy wody spływające do morza Araby, czyli Morza Słonego, oddzieliły się zupełnie, a lud przechodził naprzeciw Jerycha. **17**. Kapłani niosący Arkę Przymierza Pańskiego stali mocno na suchym łożysku w środku Jordanu, a tymczasem cały Izrael szedł po suchej ziemi, aż wreszcie cały naród skończył przeprawę przez Jordan.

Rozdział 4

**1**. Gdy wreszcie cały naród skończył przeprawę przez Jordan, Pan rzekł do Jozuego: **2**. Wybierzcie dwunastu mężów spośród ludu, po jednym z każdego pokolenia, **3**. i dajcie im takie polecenie: Podnieście stąd, ze środka Jordanu, z miejsca, gdzie stały nogi kapłanów, dwanaście kamieni, przenieście je ze sobą i połóżcie w miejscu, gdzie rozłożycie się obozem, by spędzić noc. **4**. Wtedy Jozue wezwał dwunastu mężczyzn, których wyznaczył spośród Izraelitów, po jednym z każdego pokolenia, **5**. i rzekł do nich Jozue: Przejdźcie przed Arkę Pana, Boga waszego, aż do środka Jordanu i niech każdy wyniesie na ramieniu jeden kamień odpowiednio do liczby pokoleń synów Izraela. **6**. Niech to będzie znakiem pośród was. A gdy w przyszłości synowie wasi zapytają was: Czym są dla was te kamienie? - **7**. odpowiecie im, że wody Jordanu rozdzieliły się przed Arką Przymierza Pańskiego. Gdy przechodziła ona przez Jordan, rozdzieliły się wody Jordanu, a te kamienie są pamiątką na zawsze dla Izraelitów. **8**. I Izraelici uczynili tak, jak im polecił Jozue. Wzięli dwanaście kamieni ze środka Jordanu, jak Pan rozkazał Jozuemu, według liczby pokoleń Izraelitów, przynieśli je ze sobą na miejsce nocnego postoju i tam je położyli. **9**. Dwanaście kamieni położył również Jozue pośrodku Jordanu, na miejscu, na którym stały nogi kapłanów niosących Arkę Przymierza. Są tam one aż do dnia dzisiejszego. **10**. Kapłani niosący arkę stali pośrodku Jordanu, aż wszystko zostało wykonane, co Pan nakazał Jozuemu obwieścić ludowi zgodnie z poleceniami, jakie Mojżesz dał Jozuemu. Tymczasem lud przeszedł pośpiesznie. **11**. A gdy cały lud skończył przeprawę, przeszła również i Arka Pańska z kapłanami i stanęła na czele ludu. **12**. Synowie Rubena, synowie Gada i połowa pokolenia Manassesa przeszli uzbrojeni na czoło synów Izraela, jak Mojżesz im rozkazał. **13**. Około czterdziestu tysięcy uzbrojonych wojowników przeszło przed obliczem Pana, by walczyć na stepach Jerycha. **14**. W owym dniu Pan wywyższył Jozuego w oczach całego Izraela i bali się go, jak się bali Mojżesza przez wszystkie dni jego życia. **15**. I rzekł Pan Jozuemu: **16**. Rozkaż kapłanom niosącym Arkę Świadectwa, by wyszli z Jordanu. **17**. Wtedy Jozue polecił kapłanom: Wyjdźcie z Jordanu. **18**. Skoro tylko kapłani niosący Arkę Przymierza Pańskiego wyszli z Jordanu, a stopy ich nóg dotknęły suchej ziemi, wróciły wody Jordanu znów do swego łożyska, wypełniając je jak przedtem - aż po brzegi. **19**. Dziesiątego dnia miesiąca pierwszego lud wyszedł z Jordanu i rozłożył się obozem w Gilgal na wschód od Jerycha. **20**. Owe zaś dwanaście kamieni, które zabrano z Jordanu, Jozue ustawił w Gilgal. **21**. Rzekł on wtedy do Izraelitów: Jeżeli kiedyś potomkowie wasi zapytają ojców swoich: Czym są dla was te kamienie? **22**. wy pouczycie synów swoich, mówiąc: Izrael przeszedł przez ten Jordan jak po suchej ziemi, **23**. gdyż Pan, Bóg wasz, wysuszył przed wami wody Jordanu, aż przeszliście, podobnie jak to uczynił Pan, Bóg wasz, z Morzem Czerwonym, które osuszył przed naszymi oczami, aż przeszliśmy. **24**. Dlatego wszystkie ludy ziemi winny poznać, że potężna jest ręka Pana, a wy sami zawsze powinniście się bać Pana, Boga waszego.

Rozdział 5

**1**. Gdy wszyscy królowie amoryccy, mieszkający za Jordanem w zachodniej krainie, i wszyscy królowie kananejscy, zamieszkali wzdłuż morza, usłyszeli, że Pan osuszył wody Jordanu przed Izraelitami, aż się przeprawili, zatrwożyły się ich serca i nie mieli już odwagi wobec Izraelitów. **2**. W owym czasie rzekł Pan do Jozuego: Przygotuj sobie noże z krzemienia i ponownie dokonasz obrzezania Izraelitów. **3**. Jozue przygotował sobie noże z krzemienia i obrzezał Izraelitów na pagórku Aralot. **4**. A ta była przyczyna, dla której Jozue dokonał obrzezania. Wszyscy mężczyźni zdolni do noszenia broni, którzy wyszli z Egiptu, umarli na pustyni, w drodze po wyjściu z Egiptu. **5**. Ci bowiem wszyscy z ludu, którzy wyszli, byli obrzezani; natomiast ci z ludu, którzy się urodzili na pustyni w drodze po wyjściu z Egiptu, nie byli obrzezani. **6**. Czterdzieści bowiem lat Izraelici błąkali się po pustyni, póki nie wymarł cały naród, który wyszedł z Egiptu, mianowicie mężczyźni zdolni do noszenia broni. Nie słuchali oni głosu Pana, który poprzysiągł, że nie pozwoli im ujrzeć tej ziemi, którą poprzysiągł ich przodkom; że da nam ziemię opływającą w mleko i miód. **7**. Na ich miejsce wzbudził ich synów i tych Jozue obrzezał. Nie byli oni obrzezani, w drodze bowiem ich nie obrzezano. **8**. Gdy więc dokonano obrzezania całego narodu, pozostali oni, odpoczywając w obozie aż do wyzdrowienia. **9**. I rzekł Pan do Jozuego: Dziś zrzuciłem z was hańbę egipską. Miejsce to otrzymało nazwę Gilgal, po dzień dzisiejszy. **10**. Rozłożyli się obozem Izraelici w Gilgal i tam obchodzili Paschę czternastego dnia miesiąca wieczorem, na stepach Jerycha. **11**. Następnego dnia Paschy jedli z plonu tej krainy, chleby przaśne i ziarna prażone tego samego dnia. **12**. Manna ustała następnego dnia, gdy zaczęli jeść plon tej ziemi. Nie mieli już więcej Izraelici manny, lecz żywili się tego roku plonami ziemi Kanaan. **13**. Gdy Jozue przebywał blisko Jerycha, podniósł oczy i ujrzał przed sobą męża z mieczem dobytym w ręku. Jozue podszedł do niego i rzekł: Czy jesteś po naszej stronie, czy też po stronie naszych wrogów? **14**. A on odpowiedział: Nie, gdyż jestem wodzem zastępów Pańskich i właśnie przybyłem. Wtedy Jozue upadł twarzą na ziemię, oddał mu pokłon i rzekł do niego: Co rozkazuje mój pan swemu słudze? **15**. Na to rzekł wódz zastępów Pańskich do Jozuego: Zdejmij obuwie z nóg twoich, albowiem miejsce, na którym stoisz, jest święte. I Jozue tak uczynił.

Rozdział 6

**1**. Jerycho było silnie umocnione i zamknięte przed Izraelitami. Nikt nie wychodził ani nie wchodził. **2**. I rzekł Pan do Jozuego: Spójrz, Ja daję w twoje ręce Jerycho wraz z jego królem i dzielnymi wojownikami. **3**. Wy wszyscy, uzbrojeni mężowie, będziecie okrążali miasto codziennie jeden raz. Uczynisz tak przez sześć dni. **4**. Siedmiu kapłanów niech niesie przed arką siedem trąb z rogów baranich. Siódmego dnia okrążycie miasto siedmiokrotnie, a kapłani zagrają na trąbach. **5**. Gdy więc zabrzmi przeciągle róg barani i usłyszycie głos trąby, niech cały lud wzniesie gromki okrzyk wojenny, a mur miasta rozpadnie się na miejscu i lud wkroczy, każdy wprost przed siebie. **6**. Jozue, syn Nuna, wezwał kapłanów i rzekł im: Weźcie Arkę Przymierza, a siedmiu kapłanów niech niesie siedem trąb z rogów baranich przed Arką Pańską. **7**. Po czym rozkazał ludowi: Wyruszcie i okrążcie miasto, a zbrojni wojownicy niech idą przed Arką Pańską. **8**. I stało się, jak Jozue rozkazał ludowi. Siedmiu kapłanów, niosących przed Panem siedem trąb z rogów baranich, wyruszyło, grając na trąbach, Arka zaś Przymierza Pańskiego szła za nimi. **9**. Zbrojni wojownicy szli przed kapłanami, którzy grali na trąbach, a tylna straż szła za arką, i tak posuwano się przy dźwięku trąb. **10**. A Jozue dał ludowi polecenie: Nie wznoście okrzyku, niech nie usłyszą głosu waszego i niech żadne słowo nie wyjdzie z ust waszych aż do dnia, gdy wam powiem: Wznieście okrzyk wojenny! I wtedy go wzniesiecie. **11**. I tak Arka Pańska okrążyła miasto dokoła jeden raz, po czym wrócono do obozu i spędzono tam noc. **12**. Jozue wstał wcześnie rano, kapłani wzięli Arkę Pańską, **13**. a siedmiu kapłanów niosących siedem trąb z rogów baranich szło przed Arką Pańską, grając bez przerwy na trąbach w czasie marszu. Zbrojni wojownicy szli przed nimi, a tylna straż szła za Arką Pańską i posuwano się przy dźwięku trąb. **14**. I tak okrążyli miasto drugiego dnia jeden raz, po czym wrócili do obozu. Przez sześć dni codziennie tak czynili. **15**. Siódmego dnia wstali rano wraz z zorzą poranną i okrążyli miasto siedmiokrotnie w ustalony sposób; tylko tego dnia okrążyli miasto siedem razy. **16**. Gdy kapłani za siódmym razem zagrali na trąbach, Jozue zawołał do ludu: Wznieście okrzyk wojenny, albowiem Pan wydaje wam miasto! **17**. Miasto będzie obłożone klątwą dla Pana, ono samo i wszystko, co w nim jest. Tylko nierządnica Rachab zostanie przy życiu - ona sama i wszyscy, którzy są wraz z nią w domu, albowiem ukryła zwiadowców, których wysłaliśmy. **18**. Ale wy strzeżcie się rzeczy obłożonych klątwą, aby nie ogarnęła was chęć wzięcia czegoś z dobra obłożonego klątwą, bo wtedy uczynilibyście przeklętym sam obóz izraelski i sprowadzilibyście na niego nieszczęście. **19**. Całe zaś srebro i złoto, sprzęty z brązu i z żelaza są poświęcone dla Pana i pójdą do skarbca Pańskiego. **20**. Lud wzniósł okrzyk wojenny i zagrano na trąbach. Skoro tylko lud usłyszał dźwięk trąb, wzniósł gromki okrzyk wojenny i mury rozpadły się na miejscu. A lud wpadł do miasta, każdy wprost przed siebie, i tak zajęli miasto. **21**. I na mocy klątwy przeznaczyli pod ostrze miecza wszystko, co było w mieście: mężczyzn i kobiety, młodzieńców i starców, woły, owce i osły. **22**. Jozue powiedział dwu zwiadowcom, którzy wybadali kraj: Wejdźcie do domu owej nierządnicy i wyprowadźcie stamtąd tę kobietę wraz ze wszystkimi, którzy do niej przynależą, jak jej przysięgliście. **23**. Weszli więc młodzi ludzie, zwiadowcy, i wyprowadzili Rachab, jej ojca i matkę, jej braci i tych wszystkich, którzy do niej przynależeli. Również wszystkich jej krewnych wyprowadzili i umieścili ich poza obozem izraelskim. **24**. Następnie miasto i wszystko, co w nim było, spalili, tylko srebro i złoto, jak i sprzęty z brązu i żelaza oddali do skarbca domu Pańskiego. **25**. Nierządnicę Rachab, dom jej ojca i wszystkich, którzy do niej przynależeli, pozostawił Jozue przy życiu. Zamieszkała ona wśród Izraela, aż po dzień dzisiejszy, ponieważ ukryła zwiadowców, których wysłał Jozue, by wybadali Jerycho. **26**. W owym czasie Jozue wypowiedział do ludu przysięgę: Niech będzie przeklęty przed obliczem Pana człowiek, który podjąłby się odbudowania miasta Jerycho: Za cenę życia swego pierworodnego [syna] położy fundamenty, za cenę życia najmłodszego syna postawi bramy. **27**. Pan był z Jozuem, którego sława rozeszła się po całym kraju.

Rozdział 7

**1**. Izraelici dopuścili się przestępstwa na rzeczach obłożonych klątwą. Akan, syn Karmiego, syna Zabdiego, syna Zeracha z pokolenia Judy, przywłaszczył sobie coś z dobra obłożonego klątwą, dlatego zapłonął gniew Pana przeciw synom Izraela. **2**. Jozue wysłał mężów z Jerycha do Aj, które leży obok Bet-Awen, na wschód od Betel, i rzekł im: Idźcie w góry i wybadajcie tę okolicę. Ludzie ci poszli i przypatrzyli się miastu Aj, **3**. a wróciwszy do Jozuego, donieśli mu: Niech nie wyrusza cały lud. Około dwóch lub trzech tysięcy ludzi niech pójdzie, a zdobędą Aj. Nie trudź całego ludu, bo ich tam jest niewielu. **4**. Wyruszyło więc z ludu około trzech tysięcy mężczyzn, musieli jednak uciec przed mieszkańcami Aj. **5**. Mieszkańcy Aj zabili z nich około trzydziestu sześciu ludzi, ścigając ich od bramy aż do Szebarim i bijąc ich na stoku góry. Przeraziło się serce ludu i stało się jak woda. **6**. Wtedy Jozue rozdarł swoje szaty i padł twarzą na ziemię przed Arką Pańską, [pozostając] aż do wieczora, on sam i starsi Izraela. I posypali prochem swe głowy. **7**. I mówił Jozue: Ach, Panie, Boże! Dlaczego przeprowadziłeś ten lud przez Jordan? Czyż po to, aby wydać nas w ręce Amorytów na wytępienie? Ach, gdybyśmy postanowili pozostać raczej za Jordanem! **8**. Przebacz, Panie! Co mam teraz powiedzieć, gdy Izrael podał tyły swoim wrogom? **9**. Jeśli usłyszą o tym Kananejczycy i wszyscy mieszkańcy kraju, otoczą nas zewsząd i zgładzą imię nasze z ziemi. A cóż wtedy uczynisz dla wielkiego imienia Twego? **10**. I rzekł Pan do Jozuego: Wstań! Dlaczego tak leżysz twarzą do ziemi? **11**. Izrael zgrzeszył: złamali przymierze, jakie z nimi zawarłem, wzięli sobie z tego, co było obłożone klątwą - ukradli to, zataili i schowali między swoje rzeczy. **12**. Dlatego Izraelici nie będą mogli się ostać wobec wrogów swoich i podadzą tyły swoim wrogom, gdyż ściągnęli na siebie klątwę. Nie będę nadal z wami, jeśli nie wytępicie wśród siebie dotkniętych klątwą. **13**. Powstań, oczyść lud i rozkaż mu: Oczyśćcie się na jutro, bo tak mówi Pan, Bóg Izraela: Rzeczy obłożone klątwą są wśród ciebie, Izraelu; przeto nie ostoicie się wobec wrogów swoich, jeśli nie usuniecie spośród siebie rzeczy obłożonych klątwą. **14**. Dlatego jutro z rana wystąpicie pokoleniami, a z pokolenia, które Pan wskaże losem, wystąpią poszczególni mężczyźni. **15**. U kogo zaś znajdą rzeczy obłożone klątwą, będzie spalony wraz ze wszystkim, co do niego należy, bo złamał przymierze Pana i popełnił zbrodnię w Izraelu. **16**. Jozue wstał wcześnie rano i kazał wystąpić Izraelitom pokoleniami. Wskazane losem zostało pokolenie Judy. **17**. Następnie kazał wystąpić rodom Judy i został wskazany losem ród Zeracha. Po czym kazał wystąpić rodowi Zeracha rodzinami i została wskazana losem rodzina Zabdiego, **18**. a wtedy kazał wystąpić poszczególnym mężczyznom z jego rodziny i wskazany został losem Akan, syn Karmiego, syna Zabdiego, syna Zeracha z pokolenia Judy. **19**. Rzekł więc Jozue do Akana: Synu mój, daj chwałę Panu, Bogu Izraela, i złóż przed Nim wyznanie. Powiedz mi: Coś uczynił? Nic nie ukrywaj przede mną! **20**. Odpowiedział Akan Jozuemu: Istotnie zgrzeszyłem przeciw Panu, Bogu Izraela. Oto co uczyniłem: **21**. Ujrzałem między łupem piękny płaszcz z Szinearus, dwieście syklóws srebra i pręt złoty wagi pięćdziesięciu syklów. Zapragnąłem ich i zabrałem je. Są one zakopane w ziemi na środku mego namiotu, a srebro pod nimi. **22**. Wtedy wysłał Jozue posłańców, którzy pobiegli do namiotu, i rzeczywiście rzeczy te były zakopane w jego namiocie, a srebro pod nimi. **23**. I zabrali je ze środka namiotu, przynieśli do Jozuego i do wszystkich Izraelitów i złożyli je przed Panem. **24**. Wziął więc Jozue Akana, syna Zeracha, srebro, płaszcz i pręt złoty, jego synów i córki, jego woły, osły i owce, jego namiot i wszystko, co do niego należało. Wszyscy Izraelici im towarzyszyli. I wywiedli ich w dolinę Akor. **25**. Jozue powiedział: Jak nas wprowadziłeś w nieszczęście, tak niech dziś Pan ciebie w nieszczęście wprowadzi. I wszyscy Izraelici go ukamienowali, a ich spalili i obrzucili kamieniami. **26**. I wznieśli nad nim wielki stos kamieni, który jest aż do dnia dzisiejszego. I zaniechał Pan swego gwałtownego gniewu. Miejsce to otrzymało nazwę doliny Akor, aż do dnia dzisiejszego.

Rozdział 8

**1**. Wtedy Pan rzekł do Jozuego: Nie bój się i nie trać odwagi! Weź ze sobą wszystkich wojowników, powstań i wyrusz przeciw Aj. Patrz: oto wydaję w twoje ręce króla Aj, jego lud, miasto i kraj. **2**. Postąpisz z Aj i jego ludem, jak postąpiłeś z Jerychem i jego królem. Możecie jednak wziąć sobie łupy i zwierzęta. Przygotuj zasadzkę na miasto od tyłu. **3**. Podniósł się więc Jozue ze wszystkimi wojownikami, by wyruszyć przeciw Aj. Jednocześnie wybrał Jozue trzydzieści tysięcy dzielnych wojowników i wysłał ich nocą, **4**. dając im następujący rozkaz: Uważajcie! Przygotujcie zasadzkę na miasto od jego tyłu, ale niezbyt daleko od miasta, i bądźcie wszyscy w pogotowiu. **5**. Ja zaś i cały lud ze mną przyciągniemy pod miasto. Gdy oni wyjdą przeciw nam, jak za pierwszym razem, rzucimy się do ucieczki przed nimi. **6**. Oni będą nas ścigać i w ten sposób odciągniemy ich daleko od miasta, gdyż pomyślą: Uciekają przed nami jak za pierwszym razem. I będziemy uciekać przed nimi. **7**. A wtedy wyjdziecie z zasadzki i zajmiecie miasto. Pan, Bóg wasz, odda je w wasze ręce. **8**. Gdy zaś zajmiecie miasto, spalicie je. Uczyńcie według słowa Pana. Oto dałem wam rozkaz. **9**. Jozue wysłał ich, a oni udali się na miejsce zasadzki i zatrzymali się między Betel i Aj, na zachód od Aj; Jozue zaś spędził tę noc wśród ludu. **10**. A wstawszy wcześnie rano, dokonał przeglądu ludu i wraz ze starszymi Izraela na czele poprowadził lud przeciw Aj. **11**. Wszyscy wojownicy, których miał, poszli w góry, przybyli pod miasto i rozłożyli się obozem po północnej stronie Aj. Między nimi i Aj była dolina. **12**. Następnie wziął około pięciu tysięcy ludzi i umieścił ich jako zasadzkę między Betel i Aj, od zachodniej strony miasta. **13**. Lud rozłożył się obozem na północ od miasta, a jego część ostatnia na zachód od miasta. Jozue zaś spędził tę noc w środku doliny. **14**. Gdy to ujrzał król Aj, wyruszył pośpiesznie ze wszystkimi swoimi ludźmi do boju przeciw Izraelowi na zboczu, naprzeciw Araby. Nie wiedział jednak, że zasadzkę przygotowano na zachód od miasta. **15**. A wtedy Jozue i cały Izrael udali, że są pobici. Uciekali więc drogą ku pustyni. **16**. Wtedy zwołano wszystkich ludzi z miasta, aby puścili się w pogoń za nimi, ale gdy ścigali Jozuego, oddalali się od miasta. **17**. A w Aj i w Betel nie pozostał nikt, kto by nie wyruszył za Izraelitami. Zostawili miasto otwarte, a ścigali Izraela. **18**. Wtedy rzekł Pan do Jozuego: Podnieś zakrzywiony nóż, który trzymasz w ręce, przeciw Aj, gdyż daję je w twoje ręce. I podniósł Jozue zakrzywiony nóż, który trzymał w ręce, przeciw miastu. **19**. I zaledwie rękę wyciągnął, ludzie, którzy byli w zasadzce, pośpiesznie wyszli z ukrycia, przybiegli do miasta, zajęli je i od razu podpalili. **20**. Gdy zaś obejrzeli się ludzie z Aj, spostrzegli, jak dym podnosi się z miasta ku niebu. Nie było można uciekać ani w tę, ani w tamtą stronę, a tymczasem lud, który uciekał na pustynię, zwrócił się przeciw ścigającym. **21**. Skoro Jozue i cały Izrael ujrzeli, że ludzie z zasadzki zajęli miasto i że dym z miasta wznosi się w górę, odwrócili się i uderzyli na ludzi z Aj. **22**. Drudzy wyszli z miasta naprzeciw nich i ludzie z Aj znaleźli się w środku Izraelitów, mając ich po jednej i po drugiej stronie; tak zostali pobici, że nikt z nich nie został przy życiu ani nie uciekł. **23**. Króla Aj schwytano żywcem i przyprowadzono do Jozuego. **24**. Gdy Izraelici pobili mieszkańców Aj na otwartym polu, na pastwisku, po którym ich ścigano, i gdy wszyscy oni aż do ostatniego polegli od miecza, cały Izrael zwrócił się przeciw Aj i poraził je ostrzem miecza. **25**. Ogółem poległych tego dnia, mężczyzn i kobiet, było dwanaście tysięcy, czyli wszyscy mieszkańcy Aj. **26**. Jozue zaś nie cofnął ręki, w której trzymał zakrzywiony nóż, dopóki nie zgładzono, na skutek obłożenia klątwą, wszystkich mieszkańców Aj. **27**. Tylko bydło i łupy z tego miasta rozdzielili między siebie Izraelici zgodnie z poleceniem Pana danym Jozuemu. **28**. A Jozue spalił Aj i uczynił z niego rumowisko na wieki, pustkowie aż do dnia dzisiejszego. **29**. Króla Aj powiesił na drzewie, aż do wieczora. O zachodzie słońca rozkazał Jozue zdjąć jego trupa z drzewa, po czym rzucono go u wejścia do bramy miejskiej i wzniesiono nad nim wielki stos kamieni widoczny aż do dnia dzisiejszego. **30**. Wtedy Jozue zbudował ołtarz dla Pana, Boga Izraela, na górze Ebal, **31**. jak rozkazał Mojżesz, sługa Pana, Izraelitom, jak napisano w księdze Prawa Mojżesza: Ołtarz z kamieni nie ociosanych, których nie obrabiało żelazo. Na nim złożono Panu ofiary uwielbienia i biesiadne. **32**. Jozue sporządził tamże na kamieniach odpis Prawa, które Mojżesz spisał dla Izraelitów. **33**. Następnie cały Izrael i jego starsi, zwierzchnicy ludu i sędziowie stanęli z jednej i drugiej strony arki naprzeciw kapłanów i lewitów niosących Arkę Przymierza Pańskiego, zarówno przybysz, jak tubylec, połowa po stronie góry Garizim, a druga połowa po stronie góry Ebal, jak już uprzednio zarządził Mojżesz, sługa Pana, aby pobłogosławić lud Izraela. **34**. Następnie Jozue odczytał wszystkie słowa Prawa, błogosławieństwo i przekleństwo, wszystko dokładnie, jak napisano w księdze Prawa. **35**. Nie opuścił Jozue ani jednego polecenia danego przez Mojżesza, ale odczytał je wobec całego zgromadzenia Izraela, w obecności kobiet, dzieci i przybyszów, którzy wśród nich ciągnęli.

Rozdział 9

**1**. Gdy dowiedzieli się o tym królowie zamieszkali za Jordanem, na wzgórzu, na nizinie i wzdłuż brzegu Wielkiego Morza aż do Libanu: Chittyci, Amoryci, Kananejczycy, Peryzzyci, Chiwwici i Jebusyci, **2**. sprzymierzyli się ze sobą, by walczyć wspólnie przeciw Jozuemu i Izraelitom. **3**. Również mieszkańcy Gibeonu dowiedzieli się, co Jozue uczynił z miastami Jerychem i Aj, **4**. i postanowili użyć podstępu. Wybrali się w drogę i zaopatrzyli się w zapasy podróżne, i wzięli na swoje osły stare wory i zużyte bukłaki na wino, podarte i powiązane. **5**. Na nogach mieli zdarte i połatane sandały, a na sobie - znoszone szaty. Cały ich chleb, który mieli na pożywienie, był suchy i pokruszony. **6**. W takim stanie przybyli do Jozuego i do obozu w Gilgal i rzekli do niego i do mężów izraelskich: Przybywamy z dalekiego kraju; zawrzyjcie z nami przymierze. **7**. Lecz mężowie izraelscy odpowiedzieli Chiwwitom: A może wśród nas mieszkacie? Czyż więc możemy zawierać przymierze z wami? **8**. Oni zaś odpowiedzieli Jozuemu: Jesteśmy twoimi sługami. Jozue zapytał ich: Kim jesteście i skąd przybywacie? **9**. Oni odrzekli: Z ziemi bardzo dalekiej przybywają twoi słudzy, w imię Pana, Boga twojego. Usłyszeliśmy bowiem o Jego sławie i wszystkim, co uczynił w Egipcie, **10**. oraz o wszystkim, co uczynił dwom królom amoryckim panującym za Jordanem, Sichonowi, królowi Cheszbonu, i Ogowi, królowi Baszanu w Asztarot. **11**. Wobec tego nasza starszyzna i wszyscy mieszkańcy naszego kraju powiedzieli nam: Weźcie ze sobą żywność na drogę, wyjdźcie im naprzeciw i powiedzcie do nich: Jesteśmy waszymi sługami, zawrzyjcie więc z nami przymierze. **12**. Oto nasz chleb: był jeszcze ciepły, gdy braliśmy go z domów naszych na drogę, w dniu, w którym wyszliśmy, by was spotkać, a oto teraz suchy i pokruszony. **13**. A te bukłaki na wino były nowe, gdyśmy je napełniali, a oto popękały; nasze szaty i nasze sandały zupełnie się zdarły w dalekiej podróży. **14**. Mężowie spróbowali ich zapasów podróżnych, lecz wyroczni Pana nie pytali. **15**. Zgodził się więc Jozue na pokój z nimi i zawarł z nimi przymierze, zapewniając im życie, a książęta społeczności potwierdzili je przysięgą. **16**. Trzy dni upłynęły od zawarcia tego przymierza, gdy usłyszano, że byli ludem sąsiednim i mieszkali wśród Izraela. **17**. Wyruszyli synowie Izraela z obozu i po trzech dniach przybyli do ich miast. Miastami ich były: Gibeon, Kefira, Beerot i Kiriat-Jearim. **18**. Izraelici nie natarli na nich, ponieważ książęta społeczności przysięgli im na Pana, Boga Izraela. Ale cała społeczność szemrała przeciw książętom. **19**. Wszyscy książęta oświadczyli wobec całej społeczności: Skoro złożyliśmy im przysięgę na Pana, Boga Izraela, przeto nie możemy im uczynić krzywdy. **20**. Tak więc chcemy z nimi postąpić: musimy darować im życie, aby nie spadł na nas gniew z powodu przysięgi, którą im złożyliśmy. **21**. Wtedy zapewnili ich książęta, że zostaną przy życiu, ale będą rąbać drzewa i nosić wodę dla całej społeczności. Gdy książęta im to oświadczyli, **22**. zawezwał ich Jozue i rzekł im: Dlaczego oszukaliście nas, mówiąc: Mieszkamy od was bardzo daleko - podczas gdy mieszkacie wśród nas? **23**. Dlatego będziecie przeklęci i dlatego nikt z was nie przestanie być niewolnikiem, drwalem i noszącym wodę dla domu Boga mojego. **24**. Wtedy dali Jozuemu taką odpowiedź: Słudzy twoi dokładnie się dowiedzieli o tym, co rozkazał Pan, Bóg twój, swemu słudze, Mojżeszowi: oddanie wam całej tej ziemi i wytracenie wszystkich mieszkańców kraju sprzed waszego oblicza. Obawiając się więc bardzo o nasze życie, postąpiliśmy w ten właśnie sposób. **25**. Jesteśmy teraz w twoim ręku: uczyń z nami to, co wydaje ci się dobre i słuszne. **26**. I Jozue tak postąpił z nimi. Wybawił ich z rąk Izraelitów, żeby ich nie pozbawili życia. **27**. Wówczas uczynił ich Jozue drwalami i noszącymi wodę dla całej społeczności i dla ołtarza Pańskiego, aż po dzień dzisiejszy, na każdym miejscu, które [Pan] wybierze.

Rozdział 10

**1**. Gdy Adonisedek, król Jerozolimy, usłyszał, że Jozue zdobył Aj i obłożył je klątwą na zatracenie, postępując tak samo z Aj i jego królem, jak postąpił z Jerychem i jego królem, oraz że mieszkańcy Gibeonu zawarli pokój z Izraelitami i zamieszkali pośród nich, **2**. wywołało to wielkie przerażenie, gdyż Gibeon było miastem wielkim, jak jedno z miast królewskich, większe było od Aj, a wszyscy mieszkańcy byli waleczni. **3**. Przeto Adonisedek, król Jerozolimy, posłał wezwanie do Hohama, króla Hebronu, do Pirama, króla Jarmutu, do Jafii, króla Lakisz, i do Debira, króla Eglonu: **4**. Przybądźcie mi na pomoc, abyśmy razem zwalczyli Gibeonitów, ponieważ zawarli pokój z Jozuem i z Izraelitami. **5**. Połączyło się więc pięciu królów amoryckich: król Jerozolimy, król Hebronu, król Jarmutu, król Lakisz i król Eglonu - oni i całe ich wojsko oblegli Gibeon i uderzyli na nie. **6**. Mieszkańcy Gibeonu posłali prośbę do Jozuego do obozu w Gilgal: Nie cofaj swej ręki od sług twoich. Przybądź pośpiesznie do nas, uwolnij nas i pomóż, ponieważ wszyscy królowie amoryccy, którzy mieszkają w górach, sprzymierzyli się przeciw nam. **7**. Wyruszył Jozue z Gilgal wraz z całym swym zbrojnym ludem i wszystkimi dzielnymi wojownikami. **8**. I rzekł Pan do Jozuego: Nie bój się ich, albowiem wydałem ich w twoje ręce, żaden z nich nie oprze się tobie. **9**. I natarł na nich Jozue niespodziewanie po całonocnym marszu z Gilgal. **10**. A Pan napełnił ich strachem na sam widok Izraela i zadał im wielką klęskę pod Gibeonem. Ścigano ich w stronę wzgórza Bet-Choron i bito aż do Azeki i Makkedy. **11**. Gdy w czasie ucieczki przed Izraelem byli na zboczu pod Bet-Choron, Pan zrzucał na nich z nieba wielkie kamienie aż do Azeki, tak że wyginęli. I więcej ich zmarło wskutek kamieni gradowych, niż ich zginęło od miecza Izraelitów. **12**. Wtedy Jozue mówił do Pana w dniu, w którym Pan poddał Amorytów Izraelitom, rzekł on w obecności Izraelitów: Stań, słońce, nad Gibeonem! I ty, księżycu, nad doliną Ajjalonu! **13**. I zatrzymało się słońce, i stanął księżyc, aż pomścił się lud nad wrogami swymi. Czyż nie jest to napisane w Księdze Sprawiedliwego: Zatrzymało się słońce na środku nieba i prawie cały dzień nie śpieszyło do zachodu? **14**. Nie było podobnego dnia ani przedtem, ani potem, gdy Pan usłuchał głosu człowieka. Rzeczywiście Pan sam walczył za Izraela. **15**. Jozue, a z nim cały Izrael, wrócił do obozu w Gilgal. **16**. Pięciu owych królów uciekło i ukryło się w jaskini obok Makkedy. **17**. I powiadomiono Jozuego słowami: Pięciu królów znaleziono ukrytych w jaskini Makkedy. **18**. Jozue odpowiedział: Wtoczcie wielkie kamienie w otwór jaskini i postawcie przy niej ludzi, aby ich strzegli. **19**. Wy zaś nie stójcie bezczynnie, ścigajcie waszych wrogów, zabijajcie schwytanych i nie pozwalajcie im wejść do ich miast, ponieważ Pan, Bóg wasz, wydał ich w wasze ręce. **20**. Jozue i Izraelici zadali im straszliwą klęskę, aż do całkowitego ich wyniszczenia, tak że tylko niektórzy uciekli żywi i skryli się w miastach warownych. **21**. Wrócił więc wszystek lud zdrów i cały do obozu Jozuego w Makkedzie, a nikt nie odważył się nawet językiem napastować Izraelitów. **22**. Wówczas rzekł Jozue: Otwórzcie wejście do jaskini i wyprowadźcie z niej do mnie tych pięciu królów. **23**. Uczyniono tak i wyprowadzono do niego z jaskini owych pięciu królów: króla Jerozolimy, króla Hebronu, króla Jarmutu, króla Lakisz i króla Eglonu. **24**. Skoro przyprowadzono owych królów do Jozuego, Jozue wezwał wszystkich mężów izraelskich i rzekł do dowódców wojennych, którzy mu towarzyszyli: Przybliżcie się i postawcie wasze nogi na karkach tych królów. Przybliżyli się i postawili swe nogi na ich karkach. **25**. Wtedy Jozue rzekł do nich: Odrzućcie bojaźń i strach, bądźcie mężni i mocni, gdyż tak uczyni Pan wszystkim wrogom waszym, z którymi walczyć będziecie. **26**. Potem Jozue wymierzył im cios śmiertelny i kazał powiesić ich na pięciu drzewach, na których wisieli aż do wieczora. **27**. A o zachodzie słońca na rozkaz Jozuego zdjęto ich z drzew i wrzucono do jaskini, w której się ukrywali. Wejście do jaskini zasypano wielkimi kamieniami, które leżą tam aż do dnia dzisiejszego. **28**. Tego samego dnia Jozue zdobył Makkedę i pobił ją ostrzem miecza, króla zaś jej i wszystkich żywych w mieście obłożył klątwą, tak że nikt nie ocalał. A z królem Makkedy postąpił tak jak z królem Jerycha. **29**. Następnie Jozue z całym Izraelem udał się z Makkedy do Libny i natarł na Libnę. **30**. I wydał ją Pan w ręce Izraela wraz z jej królem; zdobyli ją ostrzem miecza i zabili wszystkich żyjących, tak że nikt nie ocalał; a z królem jej postąpił tak, jak postąpił z królem Jerycha. **31**. Jozue z całym Izraelem udał się następnie z Libny do Lakisz, oblegał je i natarł na nie. **32**. I wydał Pan również Lakisz w ręce Izraela, który na drugi dzień zdobył je i zabił ostrzem miecza wszystkich żyjących w nim, zupełnie tak, jak uczynił z Libną. **33**. Wówczas Horam, król Gezer, przybył, aby wspomóc Lakisz, lecz Jozue zadał mu taką klęskę, iż z jego ludu nikt nie ocalał. **34**. Później Jozue, a z nim cały Izrael udali się z Lakisz do Eglonu, oblegali go i natarli na niego. **35**. Zdobyli go tego samego dnia i pobili ostrzem miecza. Wszystko, co w nim żyło, tegoż dnia zostało obłożone klątwą, zupełnie tak jak w Lakisz. **36**. Z Eglonu udał się Jozue, a z nim cały Izrael do Hebronu i natarł na niego. **37**. I zdobyli go, i porazili ostrzem miecza jego króla oraz wszystkich mieszkańców jego osiedli, nie pozostawiając nikogo przy życiu, jak uczynił [Jozue] z Eglonem. Miasto i wszystko, co w nim żyło, zostało również obłożone klątwą. **38**. Jozue wraz z całym Izraelem wrócił do Debiru i natarł na niego. **39**. I zdobył go wraz z jego królem i wszystkimi przyległymi doń miastami: pobili go ostrzem miecza i obłożyli klątwą wszystko, co w nim żyło, nie oszczędzając nikogo. Jak postąpił z Hebronem, tak uczynił z Debirem i jego królem, podobnie jak przedtem uczynił z Libną i jej królem. **40**. W ten sposób Jozue podbił cały kraj: wzgórza i Negeb, Szefelę i stoki górskie, i wszystkich ich królów. Nie pozostawił nikogo przy życiu i obłożył klątwą wszystko, co żyło, jak nakazał Pan, Bóg Izraela. **41**. Jozue pobił ich pod Kadesz-Barnea aż do Gazy, cały kraj Goszen aż do Gibeonu. **42**. Wszystkich tych królów i ziemie ich zdobył Jozue w jednej wyprawie, ponieważ Pan, Bóg Izraela, walczył wraz z Izraelem. **43**. Potem Jozue, a z nim cały Izrael wrócili do obozu w Gilgal.

Rozdział 11

**1**. Jabin, król Chasoru, usłyszawszy o tym, powiadomił Jobaba, króla Madonu, króla Szimronu, króla Akszafu **2**. i królów zamieszkałych na północy, w górach i na równinie, na południu od Kinneret, w Szefeli i na wyżynach Doru na zachodzie, **3**. Kananejczyków na wschodzie i na zachodzie, Amorytów, Chittytów, Peryzzytów, Jebusytów na górze i Chiwwitów u stóp Hermonu w krainie Mispa. **4**. Wyruszyli oni z całym swym wojskiem, ludem mnogim jak piasek na wybrzeżu morza i z olbrzymią liczbą koni i rydwanów. **5**. Wszyscy ci królowie, umówiwszy się, przybyli i zajęli stanowiska nad wodami Meromu, aby walczyć z Izraelem. **6**. I rzekł Pan do Jozuego: Nie bój się ich, albowiem jutro o tej porze sprawię, że oni wszyscy padną zabici przed Izraelem. Konie ich okulawisz, a rydwany ich spalisz. **7**. Jozue wraz z całym swym zbrojnym ludem przybył niespodzianie nad wody Meromu i rzucił się na nich. **8**. Pan wydał ich w ręce Izraela. Rozbili ich i ścigali aż do Sydonu Wielkiego i aż do Misrefot-Maim i do doliny Mispa na wschodzie. Rozgromiono ich całkowicie, tak że nikt nie ocalał. **9**. Jozue postąpił z nimi, jak Pan powiedział Mojżeszowi: konie ich okulawił, a rydwany spalił w ogniu. **10**. W tym samym czasie Jozue cofnął się i zdobył Chasor, a króla jego zabił mieczem; Chasor było niegdyś stolicą wszystkich tych królestw. **11**. Ostrzem miecza wybili wszystko, co żywe, obłożywszy klątwą. Nie pozostawiono żadnej żywej duszy, a Chasor spalono. **12**. Wszystkie miasta tych królów i samych ich królów zwyciężył Jozue i zdobył ostrzem miecza, obłożywszy ich klątwą, jak nakazał Mojżesz, sługa Pański. **13**. Wszystkie jednak miasta położone na wzgórzach nie zostały przez Izraelitów spalone, z wyjątkiem Chasoru, spalonego przez Jozuego. **14**. Całą zdobycz tych miast i bydło podzielili Izraelici pomiędzy siebie, lecz wszystkich ludzi zgładzili ostrzem miecza doszczętnie, nie zostawiając żadnej żywej duszy. **15**. To, co Pan nakazał słudze swemu, Mojżeszowi, a Mojżesz nakazał Jozuemu, Jozue wykonał, niczego nie zaniedbując z tego wszystkiego, co Pan nakazał Mojżeszowi. **16**. I opanował Jozue cały ten kraj: góry, cały Negeb, całą krainę Goszen, Szefelę, Arabę, góry izraelskie i ich równiny. **17**. Od góry Chalak, wznoszącej się ku Seirowi, aż do Baal-Gad w dolinie Libanus, u stóp góry Hermon. A wszystkich ich królów zwyciężył i skazał na śmierć. **18**. Przez długi czas Jozue walczył z tymi wszystkimi królami. **19**. Żadne miasto nie zawarło pokoju z Izraelitami prócz Chiwwitów mieszkających w Gibeonie. Wszystkie zostały zdobyte zbrojnie. **20**. Taki był zamiar Pana, który uczynił upartymi ich serca, tak że prowadzili wojnę z Izraelem i popadli pod klątwę bez miłosierdzia aż do wyniszczenia, jak Pan nakazał Mojżeszowi. **21**. W owym czasie Jozue w walce zwyciężył Anakitów z gór, z Hebronu, z Debiru, z Anab i ze wszystkich gór judzkich, i ze wszystkich gór izraelskich. Na nich wszystkich wraz z ich miastami Jozue rzucił klątwę. **22**. Anakici nie pozostali już w kraju Izraelitów, z wyjątkiem Gazy, Gat i Aszdodu. **23**. Jozue zawładnął całym krajem według polecenia Pana, danego Mojżeszowi, a następnie oddał go Jozue w posiadanie Izraelowi, dzieląc odpowiednio do ich podziału na pokolenia. I kraj zaznał pokoju od wojny.

Rozdział 12

**1**. A oto królowie kraju, których zwyciężyli Izraelici i opanowali ich ziemię za Jordanem, od wschodu, od potoku Arnon aż do góry Hermon i wraz z całą Arabą ku wschodowi: **2**. Sichon, król amorycki, ze stolicą w Cheszbonie. Panował on od Aroeru, leżącego nad brzegiem potoku Arnon, od środka doliny i połowy Gileadu aż do potoku Jabbok, granicy synów Ammona, **3**. a na wschodzie poprzez Arabę aż do morza Kinneret i morza Araby, czyli Morza Słonego, w kierunku Bet-Hajeszimot i dalej ku południowi do stóp zboczy Pisga. **4**. Następnie Og, król Baszanu, jeden z ostatnich Refaitów, z siedzibą w Asztarot i Edrei, **5**. którego panowanie rozciągało się na górę Hermon i Salka, cały Baszan aż do granicy Geszurytów i Maakatytów i do połowy Gileadu, aż do granicy Sichona, króla Cheszbonu. **6**. Mojżesz, sługa Pana, i synowie Izraela zwyciężyli ich, i oddał Mojżesz, sługa Pana, ziemię tę w dziedzictwo pokoleniom Rubena, Gada i połowie pokolenia Manassesa. **7**. A oto królowie kraju, których zwyciężył Jozue i synowie Izraela po zachodniej stronie Jordanu, od Baal-Gad w dolinie Libanu aż do góry Chalak, wznoszącej się ku Seirowi, a których kraj oddał Jozue w dziedzictwo pokoleniom izraelskim, odpowiednio do ich podziału, **8**. na górze i na Szefeli, w Arabie i na zboczach górskich, na stepie i w Negebie, u Chittytów, Amorytów, Kananejczyków, Peryzzytów, Chiwwitów, Jebusytów: **9**. król Jerycha, jeden; król Aj obok Betel, jeden; **10**. król Jerozolimy, jeden; król Hebronu, jeden; **11**. król Jarmutu, jeden; król Lakisz, jeden; **12**. król Eglonu, jeden; król Gezer, jeden; **13**. król Debiru, jeden; król Gederu, jeden; **14**. król Chormy, jeden; król Aradu, jeden; **15**. król Libny, jeden; król Adullam, jeden; **16**. król Makkedy, jeden; król Betel, jeden; **17**. król Tappuach, jeden; król Cheferu, jeden; **18**. król Afek, jeden; król Laszaronu, jeden; **19**. król Madonu, jeden; król Chasoru, jeden; **20**. król Szimronu Meronu, jeden; król Akszafu, jeden; **21**. król Tanak, jeden; król Megiddo, jeden; **22**. król Kadesz, jeden; król Jokneam na Karmelus, jeden; **23**. król Doru z wyżyny Dor, jeden; król Goim z Gilgal, jeden; **24**. król Tirsy, jeden. Wszystkich królów razem trzydziestu jeden.

Rozdział 13

**1**. Gdy Jozue zestarzał się i był w podeszłym wieku, rzekł Pan do niego: Jesteś stary, w podeszłym wieku, a pozostał jeszcze znaczny kraj do zdobycia. **2**. Oto ten kraj pozostaje: wszystkie okręgi Filistynów i cały Geszur, **3**. od Szichoru na granicy Egiptu aż do granicy Ekronu na północy uważa się za kraj kananejski; [kraje] pięciu władców filistyńskich z Gazy, Aszdodu, Aszkelonu, Gat i Ekronu oraz Awwici, **4**. na południu cały kraj Kananejczyków i od Ary, należącej do Sydończyków, aż do Afeka i granicy Amorytów. **5**. Następnie kraj Giblitów i cały Liban na wschodzie od Baal-Gad u stóp góry Hermon, aż do Wejścia do Chamat. **6**. Wszystkich mieszkańców gór od Libanu aż do Misrefot-Maim, wszystkich Sydończyków Ja sam wypędzę sprzed oblicza Izraelitów. Tymczasem podziel kraj losem między Izraelitów na dziedzictwo, jak ci nakazałem. **7**. Teraz podziel ten kraj jako dziedzictwo między dziewięć pokoleń i pół pokolenia Manassesa. **8**. Druga połowa pokolenia Manassesa, a z nią Rubenici i Gadyci otrzymali swoje dziedzictwo, które Mojżesz im nadał na wschód za Jordanem: Mojżesz, sługa Pana, im dał: **9**. od Aroeru, położonego na brzegu doliny potoku Arnon, i od miasta, które jest w środku doliny, cały płaskowyż od Medeby do Dibonu; **10**. i wszystkie miasta Sichona, króla Amorytów, który panował w Cheszbonie, aż do granicy Ammonitów. **11**. Następnie Gilead i krainę Geszurytów i Maakatytów z całym łańcuchem gór Hermonu i całym Baszanem aż do Salka; **12**. a w Baszanie całe królestwo Oga, który panował w Asztarot i w Edrei i był ostatnim potomkiem Refaitów. Mojżesz zwyciężył ich i wydziedziczył. **13**. Lecz Izraelici nie wypędzili Geszurytów i Maakatytów, dlatego Geszuryci i Maakatyci utrzymali się wśród Izraela aż do dnia dzisiejszego. **14**. Tylko pokoleniu Lewiego nie dano żadnego dziedzictwa; ofiary spalane dla Pana, Boga Izraela, są jego dziedzictwem, jak to On sam oznajmił. **15**. Mojżesz dał pokoleniu potomków Rubena część odpowiednio do ich rodów. **16**. Otrzymali więc ziemię od Aroeru na brzegu doliny potoku Arnon i od miasta, które jest w środku doliny, i cały płaskowyż aż do Medeby, **17**. Cheszbon ze wszystkimi miastami położonymi na wyżynie: Dibon, Bamot-Baal i Bet-Baal-Meon, **18**. Jahsa, Kedemot, Mefaat, **19**. Kiriataim, Sibma, Seret-Haszszachar na pogórzu doliny, **20**. Bet-Peor, zbocza Pisga, Bet-Hajeszimot, **21**. wszystkie miasta płaskowyżu i całe królestwo Sichona, króla amoryckiego panującego w Cheszbonie, którego zwyciężył Mojżesz, a również książąt Madian: Ewi, Rekem, Sur, Chur i Reba, lenników Sichona zamieszkałych w kraju. **22**. Również wróżbitę Balaama, syna Beora, wraz z innymi ofiarami walki zabili Izraelici mieczem. **23**. Granicą ziemi synów Rubena był Jordan. Takie jest dziedzictwo synów Rubena według ich rodów oraz ich miasta z przyległymi wioskami. **24**. Mojżesz dał jedną część pokoleniu potomków Gada, odpowiednio do ich rodów. **25**. Otrzymali w dziedzictwie: Jazer i wszystkie miasta Gileadu, połowę kraju synów Ammona aż do Aroeru, leżącego naprzeciw Rabby, **26**. i od Cheszbonu aż do Ramat-Mispa i Betonim oraz od Machanaim do granicy Lo-Debar, **27**. a w dolinie Bet-Haram, Bet-Nimra, Sukkot i Safon, resztę królestwa Sichona, króla Cheszbonu, Jordan i jego okolice aż do krańców morza Kinneret po wschodniej stronie Jordanu. **28**. Takie jest dziedzictwo potomków Gada według ich rodów oraz ich miasta z przyległymi wioskami. **29**. Mojżesz dał część połowie pokolenia Manassesa i to przypadło połowie pokolenia Manassesa odpowiednio do ich rodów. **30**. Otrzymali w dziedzictwie ziemie od Machanaim, cały Baszan, całe królestwo Oga, króla Baszanu, i wszystkie Osiedla Jaira w Baszanie, sześćdziesiąt miast. **31**. Połowa Gileadu, Asztarot i Edrei, miasta królestwa Oga w Baszanie przypadły potomkom Makira, syna Manassesa, a raczej połowie potomków Makira według ich rodów. **32**. Taki jest podział dziedzictwa dokonany przez Mojżesza na stepach Moabu, z drugiej strony Jordanu, na wschód od Jerycha. **33**. Pokoleniu Lewiego nie dał Mojżesz dziedzictwa. Pan, Bóg Izraela, jest ich dziedzictwem, jak to sam im oznajmił.

Rozdział 14

**1**. Oto, co otrzymali w dziedzictwie Izraelici w kraju Kanaan, co im przeznaczyli w dziedzictwie kapłan Eleazar i Jozue, syn Nuna, i naczelnicy szczepów pokoleń izraelskich. **2**. Podział dokonany został losem, tak jak Pan rozkazał przez Mojżesza, dla dziewięciu i pół pokolenia, **3**. ponieważ dla dwu i pół pokolenia Mojżesz przeznaczył dziedzictwo za Jordanem, lecz dla lewitów nie wyznaczył dziedzictwa pośród nich. **4**. Synowie Józefa tworzyli dwa pokolenia: Manassesa i Efraima. Lewitom nie nadano żadnego działu w ziemi, tylko niektóre miasta do zamieszkania i przyległe pastwiska dla bydła i stad. **5**. Jak Pan rozkazał Mojżeszowi, tak postąpili Izraelici przy podziale kraju. **6**. Wtedy synowie Judy przyszli do Jozuego w Gilgal, a Kenizzyta Kaleb, syn Jefunnego, rzekł do niego: Ty wiesz, co Pan powiedział do Mojżesza, męża Bożego, o mnie i o tobie w Kadesz-Barnea. **7**. Czterdzieści lat miałem, gdy Mojżesz, sługa Pana, wysłał mnie z Kadesz-Barnea, abym zbadał kraj; i przyniosłem mu wiadomości zgodnie z moim sumieniem. **8**. A gdy moi bracia, którzy wyruszyli ze mną, przerazili serce ludu, ja poszedłem całkowicie za Panem, Bogiem moim. **9**. Owego dnia Mojżesz przysiągł: Na pewno ziemia, na której stanęła twoja noga, przypadnie tobie i potomkom twoim w wiecznym dziedzictwie, ponieważ byłeś wierny Panu, Bogu mojemu. **10**. I teraz patrz, Pan zachował mnie przy życiu, jak przyrzekł. Już czterdzieści pięć lat minęło, jak Pan oświadczył to Mojżeszowi, gdy Izrael wędrował wtedy przez pustynię. Obecnie mam osiemdziesiąt pięć lat, **11**. lecz jeszcze dziś jestem silny jak w owym dniu, gdy mnie Mojżesz wysłał. Jak dawniej, tak i dzisiaj mam tę samą siłę, aby walczyć, aby wyruszyć naprzód lub wrócić. **12**. Daj mi więc tę górę, którą Pan przyrzekł mi owego dnia. Ty sam słyszałeś w owym dniu, że Anakici tam mieszkają, a miasta są wielkie i umocnione. Jeśli Pan jest ze mną, zdobędę je, jak mi to Pan przyrzekł. **13**. Jozue pobłogosławił Kaleba, syna Jefunnego, i dał mu w dziedzictwo Hebron. **14**. Dlatego należy Hebron jako dziedzictwo do Kaleba, syna Jefunnego, Kenizzyty, aż do dnia dzisiejszego, bo poszedł on całkowicie za Panem, Bogiem Izraela. **15**. Hebron miało pierwotnie nazwę Kiriat-Arba. Arba był największym mężem wśród Anakitów. I kraj zaznał pokoju od wojny.

Rozdział 15

**1**. Pokolenie potomków Judy otrzymało losem swój dział według rodów ku granicy Edomu od pustyni Sin w stronę południa, aż do najdalszych krańców południowych. **2**. Ich granica południowa biegła od południowego krańca Morza Słonego, od wybrzeża zatoki południowej **3**. i kierowała się dalej na południe od Wzgórza Skorpionów, przechodziła przez Sin i szła na południe do Kadesz-Barnea, stąd do Chesron, wznosiła się ku Addarowi i zwracała się do Karkaa; **4**. dalej przechodziła przez Asmon, dosięgała Potoku Egipskiego i kończyła się nad brzegiem morza: Taka będzie wasza granica południowa. **5**. Granicą wschodnią było Morze Słone aż do ujścia Jordanu. Granica po stronie północnej rozpoczynała się od zatoki morza przy ujściu Jordanu, **6**. po czym ciągnęła się do Bet-Chogla, przechodziła na północy do Bet-Araba i wznosiła się do Kamienia Bohana, potomka Rubena. **7**. Następnie granica biegła w górę do Debiru od doliny Akor i zwracała się ku północy do Gilgal, naprzeciw wyżyny Adummim położonej na południe od strumienia; dalej granica dochodziła do wód En-Szemesz i kończyła się przy źródle En-Rogel. **8**. Następnie granica wznosiła się doliną Ben-Hinnom na południe od grzbietu gór Jebusytów, to jest Jerozolimy, wchodziła na szczyt góry leżącej naprzeciw doliny Hinnom od zachodu i na krańcu północnym doliny Refaim. **9**. Ze szczytu góry biegła granica aż do źródła wód Neftoach i prowadziła do miast góry Efron. Dalej granica zwracała się do Baali, czyli Kiriat-Jearim. **10**. Z Baali granica skłaniała się ku zachodowi do góry Seir i przechodziła przez północne zbocze góry Jearim, to jest Kesalon, zstępowała do Bet-Szemesz i przechodziła przez Timnę, **11**. następnie granica dosięgała północnego grzbietu Ekronu, potem granica zwracała się do Szikron, przechodziła przez górę Baali, zbliżała się do Jabneel i kończyła się nad morzem. **12**. Granicą zachodnią było Wielkie Morze ze swym wybrzeżem. Taka była granica dokoła ziemi potomków Judy według ich rodów. **13**. Kalebowi, synowi Jefunnego, nadano dział pośród potomków Judy, zgodnie z poleceniem Pana danym Jozuemu: Kiriat-Arba, główne miasto Anakitóws, czyli Hebron. **14**. Kaleb wypędził stąd trzech synów Anaka: Szeszaja, Achimana i Talmaja. **15**. Stamtąd wyruszył przeciwko mieszkańcom Debiru nazwa Debiru brzmiała przedtem Kiriat-Sefer. **16**. Wtedy właśnie powiedział Kaleb: Temu, kto zdobędzie Kiriat-Sefer i zajmie je, dam moją córkę, Aksę, za żonę. **17**. Zdobył je Otniel, syn Kenaza, brata Kaleba, i ten dał mu za żonę swoją córkę, Aksę. **18**. Gdy ona przybyła, skłoniła swego męża, by prosił jej ojca o pole. Następnie zsiadła z osła, a Kaleb ją zapytał: Czego sobie życzysz? **19**. Wtedy odrzekła: Okaż mi łaskę przez dar. Skoro mi dałeś ziemię Negeb, dajże mi źródła wód. I dał jej źródła na wyżynie i źródła na nizinie. **20**. Takie było dziedzictwo pokolenia synów Judy według ich rodów. **21**. Miasta na krańcu [ziem] pokolenia Judy, ku granicy Edomu w Negebie, były następujące: Kabseel, Eder, Jagur, **22**. Kina, Dimona, Adada, **23**. Kedesz, Chasor, Jitnan, **24**. Zif, Telam, Bealot, **25**. Chasor-Chadatta, Keriot-Chesron, czyli Chasor, **26**. Amam, Szema, Molada, **27**. Chasar-Gadda, Cheszmon, Bet-Pelet, **28**. Chasar-Szual, Beer-Szeba, Bizjota i jego miejscowości zależne, **29**. Baala, Ijjim, Esem, **30**. Eltolad, Kesil, Chorma, **31**. Siklag, Madmana, Sansanna, **32**. Lebaot, Szilchim, En-Rimmon. Wszystkich miast dwadzieścia dziewięć z przyległymi wioskami. **33**. W Szefelis: Esztaol, Sora, Aszna, **34**. Zanoach, En-Gannim, Tappuach, Enam, **35**. Jarmut, Adullam, Soko, Azeka, **36**. Szaaraim, Aditaim, Haggedera, Gederotaim: czternaście miast z przyległymi wioskami. **37**. Senan, Chadasza, Migdal-Gad, **38**. Dilan, Mispe, Jokteel, **39**. Lakisz, Boskat, Eglon, **40**. Kabon, Lachmas, Kitlisz, **41**. Gederot, Bet-Dagon, Naama, Makkeda: szesnaście miast z przyległymi wioskami. **42**. Libna, Eter, Aszan, **43**. Jiftach, Aszna, Nesib, **44**. Keila, Akzib, Maresza: dziewięć miast z przyległymi wioskami. **45**. Ekron z przynależnymi miastami i wioskami, **46**. z Ekronu aż do morza, wszystkie miasta po stronie Aszdodu wraz z ich wioskami. **47**. Aszdod z przynależnymi miastami i wioskami, Gaza wraz z przynależnymi do niej miastami i wioskami aż do Potoku Egipskiego i Wielkiego Morza, które jest granicą. **48**. W górach: Szamir, Jattir, Soko, **49**. Danna, Kiriat-Sanna, czyli Debir, **50**. Anab, Esztemo, Anim, **51**. Goszen, Cholon, Gilo: jedenaście miast z przyległymi wioskami. **52**. Arab, Duma, Eszan, **53**. Janum, Bet-Tappuach, Afeka, **54**. Chumta, Kiriat-Arba, czyli Hebron, Sijor: dziewięć miast z przyległymi wioskami. **55**. Maon, Karmel, Zif, Jutta, **56**. Jizreel, Jokdeam, Zanoach, **57**. Hakkain, Gibea, Timna: dziesięć miast z przyległymi wioskami. **58**. Chalchul, Bet-Sur, Gedor, **59**. Maarat, Bet-Anot, Eltekon: sześć miast z przyległymi wioskami. **60**. Kiriat-Baal, czyli Kiriat-Jearim, i Rabba: dwa miasta z przyległymi wioskami. **61**. Na pustyni: Bet-Haaraba, Middin, Sekaka, **62**. Nibszan, Ir-Hammelach i Engaddi: sześć miast z przyległymi wioskami. **63**. Potomkowie Judy nie mogli jednak wypędzić Jebusytów, mieszkających w Jerozolimie; jeszcze dziś mieszkają Jebusyci obok potomków Judy.

Rozdział 16

**1**. Dział potomków Józefa po stronie wschodniej rozciągał się od Jordanu naprzeciw Jerycha; przez pustynię od Jerycha granica wznosiła się ku wzgórzom do Betel; **2**. po czym prowadziła od Betel do Luz i skręcała ku posiadłościom Arkijczyków w Atarot, **3**. następnie obniżała się ku zachodowi do ziemi Jafletytów i granicy dolnego Bet-Choron i aż do Gezer, gdzie dosięgała morza. **4**. Takie było dziedzictwo synów Józefa: Manassesa i Efraima. **5**. Dział potomków Efraima według ich rodów był następujący: granicą ich posiadłości na wschodzie było Atrot-Addar aż do górnego Bet-Choron, przez Gezer, **6**. po czym granica biegła aż do morza. Od Hammikmetat na północy zwracała się granica ku wschodowi przez Taanat-Szilo i biegła dalej na wschód do Janocha. **7**. Z Janocha opuszczała się do Atarot i Naara, przechodziła koło Jerycha i kończyła się nad Jordanem. **8**. Z Tappuach biegła granica na zachód do potoku Kana i dochodziła do morza. Takie było dziedzictwo pokolenia Efraima według ich rodów; **9**. prócz tego synowie Efraima posiadali miasta oddzielne pośrodku dziedzictwa synów Manassesa, wszystkie te miasta z przyległymi wioskami. **10**. Ale nie mogli oni wypędzić Kananejczyków, zamieszkujących Gezer, i Kananejczycy pozostali pośród Efraima aż po dzień dzisiejszy, jako robotnicy pracujący przymusowo.

Rozdział 17

**1**. A oto dział wylosowany dla pokolenia Manassesa, który był pierworodnym Józefa. Makir, pierworodny Manassesa, ojciec Gileada, ponieważ był wojownikiem, otrzymał Gilead i Baszans. **2**. Dział otrzymali też pozostali synowie Manassesa według ich rodów: synowie Abiezera, synowie Cheleka, synowie Asrijela, synowie Sychema, synowie Chefera i synowie Szemida, potomkowie męscy Manassesa, syna Józefa, według ich rodów. **3**. Selofchad, syn Chefera, syna Gileada, syna Makira, syna Manassesa, nie miał synów, a tylko córki, które nazywały się: Machla, Noa, Chogla, Milka i Tirsa. **4**. One wystąpiły przed Eleazarem, kapłanem, i przed Jozuem, synem Nuna, i przed książętami, mówiąc: Pan rozkazał Mojżeszowi, aby wyznaczył nam dziedzictwo pośród naszych braci. Dano im więc dziedzictwo zgodnie ze słowami Pana, wśród braci ich ojca. **5**. Miał przeto Manasses dziesięć działów, oprócz ziemi Gilead i Baszan leżącej po drugiej stronie Jordanu. **6**. Ponieważ córki Manassesa otrzymały dziedzictwo pośród jego potomków, ziemia Gilead przypadła innym potomkom Manassesa. **7**. Granica Manassesa ciągnęła się od strony Asera do Mikmetat, położonego na wschód od Sychem, i szła na prawo ku Jeszib przy źródle Tappuach. **8**. Okolica Tappuach należała do Manassesa, ale Tappuach na granicy Manassesa należało do Efraima. **9**. Granica schodziła do potoku Kana (na południe od potoku były miasta efraimskie, prócz tych, które miał Efraim wśród miast Manassesa, a ziemia Manassesa znajdowała się na północ od potoku) i biegła ku morzu. **10**. Ziemia położona na południe należała do Efraima, na północ zaś należała do Manassesa, a granicą było morze. Z Aserem graniczyli na północy, a z Issacharem na wschodzie. **11**. Manasses w działach Issachara i Asera posiadał Bet-Szean z przynależnymi miejscowościami, Jibleam z przynależnymi miejscowościami, mieszkańców Dor z przynależnymi miejscowościami, mieszkańców Endor z przynależnymi miejscowościami, mieszkańców Tanak i mieszkańców Megiddo z przynależnymi miejscowościami oraz trzecią część Nafat. **12**. Nie mogli jednak synowie Manassesa wziąć w posiadanie tych miast i dlatego Kananejczycy pozostali w tym kraju. **13**. Gdy Izraelici stali się silniejsi, przeznaczyli Kananejczyków do robót przymusowych, lecz ich nie wypędzili. **14**. Potomkowie Józefa wystąpili do Jozuego, oświadczając: Dlaczego wyznaczyłeś mi jeden tylko los i jeden dział, chociaż stanowię lud liczny, bo tak aż dotąd błogosławi mi Pan? **15**. Jozue odpowiedział: Jeśli stanowisz tak liczny lud, wejdź do krainy zalesionej i wykarczuj ją sobie w ziemi Peryzzytów i Refaitów, skoro na górze Efraima jest ci za ciasno. **16**. Wtedy odpowiedzieli potomkowie Józefa: Góra nam nie wystarcza, lecz wszyscy Kananejczycy mieszkający w nizinie mają rydwany żelazne, podobnie mieszkający w Bet-Szean i w przynależnych miejscowościach, jak i w dolinie Jizreel. **17**. Odpowiedział Jozue domowi Józefa, Efraimowi i Manassesowi: Ty jesteś ludem licznym i masz wielką siłę. Otrzymałeś tylko jeden los. **18**. Otrzymałeś kraj górzysty i zalesiony, powinieneś go wykarczować i jego granice zająć, Kananejczyków zaś musisz wypędzić, chociaż posiadają rydwany żelazne i są silni.

Rozdział 18

**1**. Cała społeczność Izraelitów zgromadziła się w Szilo i wzniesiono tam Namiot Spotkania. Kraj cały już był im poddany. **2**. Pozostało jeszcze wśród Izraelitów siedem pokoleń, które nie otrzymały swego dziedzictwa. **3**. Rzekł więc Jozue do tych Izraelitów: Jak długo będziecie zwlekać z objęciem w posiadanie kraju, który dał wam Pan, Bóg waszych ojców? **4**. Wybierzcie jednak po trzech mężów z każdego pokolenia, chcę ich wysłać, aby przeszli przez kraj i opisali go, mając na względzie przydzielenie im dziedzictwa, po czym powrócą do mnie. **5**. Podzielą oni kraj na siedem części. Juda pozostanie na swoim dziale na południu, a dom Józefa na swoim dziale północnym. **6**. Wy zaś podzielicie kraj na siedem części i opiszecie go, a następnie przyniesiecie do mnie, abym mógł rzucić los dla was wobec Pana, Boga naszego. **7**. Lewici nie otrzymają żadnego działu pomiędzy wami, ponieważ kapłaństwo Pańskie będzie ich dziedzictwem; a Gad, Ruben i połowa Manassesa otrzymali swój dział po stronie wschodniej Jordanu, który wyznaczył im Mojżesz, sługa Pana. **8**. Ludzie ci przygotowali się do odejścia. Przed wyruszeniem w drogę, by opisać kraj, Jozue dał rozkaz następujący: Idźcie, przejdźcie przez kraj, a opisawszy go, wróćcie do mnie, a wtedy rzucę dla was los przed obliczem Pana w Szilo. **9**. Poszli więc ci ludzie, chodzili po kraju i spisali miasta według siedmiu działów w księdze, którą przynieśli Jozuemu do obozu w Szilo. **10**. A Jozue rzucił dla nich los w Szilo przed obliczem Pana i tam właśnie podzielił Jozue kraj między Izraelitów, stosownie do podziału dokonanego przez nich. **11**. I padł los na pokolenie Beniamina według ich rodów; okazało się, że dział ich wypadł między działem potomków Judy i potomków Józefa. **12**. Granica ich od strony północnej rozpoczynała się od Jordanu, wznosiła się na północne zbocze Jerycha, potem szła przez góry ku zachodowi i kończyła się na pustyni Bet-Awen. **13**. Stąd biegła granica do Luz, na południe przełęczy górskiej Luz, czyli Betel, po czym granica schodziła ku Atrot-Addar przez górę, która jest na południe dolnego Bet-Choron. **14**. Stąd skręcała granica, wracając od strony zachodniej ku południowi, od góry wznoszącej się naprzeciw Bet-Choron od południa i kończyła się na Kiriat-Baal, czyli Kiriat-Jearim, mieście potomków Judy. Taka jest strona zachodnia. **15**. Południowa strona rozpoczynała się od krańca Kiriat-Jearim, po czym granica szła ku zachodowi i dochodziła do źródła wód Neftoach, **16**. następnie granica dosięgała krańca góry wznoszącej się od wschodniej strony doliny Ben-Hinnom, na północy równiny Refaitów, po czym schodziła w dolinę Hinnom, przez zbocze góry Jebusytów na południe i dochodziła do źródła Rogel. **17**. Dalej kierowała się ku północy, dochodziła do En-Szemesz i do Gelilot, które wznosi się naprzeciw Adummim, wreszcie zstępowała do Kamienia Bohana, potomka Rubena; **18**. przechodziła następnie do przełęczy naprzeciw Araby od strony północnej i zstępowała do Araby. **19**. Granica biegła dalej ku krawędzi górskiej Bet-Chogla od północy i kończyła się u zatoki północnej Morza Słonego, przy południowym krańcu Jordanu. Taka była granica południowa. **20**. Jordan zaś był granicą od strony wschodniej. Takie było dziedzictwo potomków Beniamina i jego granice dokoła, według ich rodów. **21**. Miastami potomków Beniamina według ich rodów były: Jerycho, Bet-Chogla, Emek-Kesis, **22**. Bet-Haaraba, Semaraim, Betel, **23**. Awwim, Happara, Ofra, **24**. Kefar-Haammonaj, Haofni, Geba: dwanaście miast z przyległymi wioskami; **25**. Gibeon, Harama, Beerot, **26**. Hammispe, Kefira, Hammosa, **27**. Rekem, Jirpeel, Tarala, **28**. Sela-Haelef, Jebus, czyli Jerozolima, Gibeat, Kiriat: czternaście miast i przyległe wioski. Takie było dziedzictwo potomków Beniamina według ich rodów.

Rozdział 19

**1**. Drugi los przypadł w udziale Symeonowi - pokoleniu potomków Symeona - według ich rodów, a dział ich znajdował się pośród dziedzictwa potomków Judy. **2**. Zaliczały się do ich działu: Beer-Szeba, Szema, Molada; **3**. Chasar-Szual, Bala, Esem, **4**. Eltolad, Betul, Chorma, **5**. Siklag, Bet-Hammarkabot, Chasar-Susa, **6**. Bet-Lebaot, Szaruchen: trzynaście miast z ich wioskami. **7**. Ain, Rimmon, Eter i Aszan: cztery miasta i przyległe wioski, **8**. a oprócz tego wszystkie wioski leżące dokoła tych miast aż do Baalat-Beer, [czyli] Rama w Negebie. Takie było dziedzictwo pokolenia potomków Symeona według ich rodów. **9**. Dział potomków Symeona był wzięty z dziedzictwa potomków Judy, które było zbyt wielkie dla nich, i dlatego potomkowie Symeona otrzymali swoje dziedzictwo wśród ich dziedzictwa. **10**. Trzeci los padł na potomków Zabulona według ich rodów: dział ich dziedzictwa sięgał aż do Sarid. **11**. Granica ich biegła na zachód od Marala i dotykała Dabbaszet, dochodząc do potoku po wschodniej stronie Jokneam. **12**. Od Sarid zwracała się ku wschodowi w kierunku wschodzącego słońca aż do granicy Kislot-Tabor, biegła ku Deberat i wznosiła się do Jafia, **13**. a stąd znów przechodziła ku wschodowi, ku wschodzącemu słońcu, do Gat-Hachefer, do Et-Kasim i biegła dalej do Rimmon, zwracając się do Nea. **14**. Dalej granica biegła na północ koło Channaton i kończyła się na równinie Jiftach-El. **15**. Ponadto Kattat, Nahalal, Szimron, Jideala i Betlejem: dwanaście miast wraz z przyległymi wioskami. **16**. Takie było dziedzictwo potomków Zabulona według ich rodów, takie miasta i przyległe wioski. **17**. Issacharowi przypadł w udziale los czwarty - potomkom Issachara według ich rodów. **18**. Dziedzictwo ich [rozciągało się] aż do Jizreel i [obejmowało] Haʼkkesulot, Szunem, **19**. Chafaraim, Szijon, Anacharat, **20**. Rab-bit, Kiszjon, Ebes, **21**. Remet, En-Gannim, En-Chadda, Bet-Passes. **22**. Granica dotykała Taboru, Szachasima i Bet-Szemesz, a następnie kończyła się nad Jordanem: szesnaście miast i przyległe wioski. **23**. Takie było dziedzictwo pokolenia Issachara według ich rodów: ich miasta i przyległe wioski. **24**. Piąty los przypadł w udziale pokoleniu potomków Asera według ich rodów. **25**. Dziedzictwo ich obejmowało: Chelkat, Chali, Beten, Akszaf, **26**. Alammelek, Amad, Miszeal. Na zachodzie granica dotykała Karmelus i Szichor-Libnat, **27**. a następnie zwracała się ku wschodowi słońca do Bet-Dagon, dotykała [dziedzictwa] Zabulona i doliny Jiftach-El na północy, ciągnęła się przez Bet-Haemek i Neiel, biegnąc do Kabulu. Od strony północnej [należały]: **28**. Abdon, Rechob, Chammon, Kana aż do Sydonus Wielkiego. **29**. Potem granica zwracała się do Rama i aż do warownego miasta Tyrs i wracała do Chosa, kończąc się nad morzem. Obejmowała Machaleb, Akzib, **30**. Uma, Afek i Rechob: dwadzieścia dwa miasta i przyległe wioski. **31**. Takie było dziedzictwo pokolenia potomków Asera według ich rodów: ich miasta i przyległe wioski. **32**. Potomkom Neftalego przypadł w udziale los szósty, potomkom Neftalego według ich rodów. **33**. Granica ich biegła z Chelef i od Dębu w Saananim do Adami-Hannekeb i Jabneel aż do Lakkum i dochodziła do Jordanu. **34**. Na zachodzie granica biegła ku Aznot-Tabor, dochodziła do Chukkok, dotykała [dziedzictwa] Zabulona od południa, dziedzictwa Asera od zachodu, a Judy przy Jordanie - od wschodu. **35**. Miastami warownymi były: Hassiddim, Ser, Chammat, Rakkat, Kinneret, **36**. Adama, Ha-Rama, Chasor, **37**. Kedesz, Edrei, En-Chasor, **38**. Jireon, Migdal-El, Chorem, Bet-Anat, Bet-Szemesz: dziewiętnaście miast z przyległymi wioskami. **39**. Takie było dziedzictwo pokolenia potomków Neftalego według ich rodów: ich miasta i przyległe wioski. **40**. Pokoleniu potomków Dana według ich rodów przypadł w udziale siódmy los. **41**. Granica ich dziedzictwa obejmowała: Sorea, Esztaol, Ir-Szemesz, **42**. Szaalbin, Ajjalon, Jitla, **43**. Elon, Timnę, Ekron, **44**. Elteke, Gibbeton, Baalat. **45**. Jehud, Bene-Berak, Gat-Rimmon, **46**. Me-Hajjarkon, Ha-Rakkon wraz z obszarem naprzeciw Jafy. **47**. Granica wykraczała poza nich, Danici bowiem wyruszyli przeciw Leszem, zdobyli je i pobili mieszkańców ostrzem miecza. Po zajęciu miasta zamieszkali w nim i nazwali Leszem-Dan od imienia ich praojca, Dana. **48**. Takie było dziedzictwo pokolenia potomków Dana według ich rodów: te miasta i przyległe wioski. **49**. Gdy dokonano podziału kraju według jego rozciągłości, Izraelici ofiarowali dziedzictwo wśród siebie Jozuemu, synowi Nuna; **50**. na rozkaz Pana dali mu miasto, którego zażądał dla siebie, Timnat-Serach w górach Efraima. Odbudował to miasto i osiadł w nim. **51**. Takie są części dziedzictwa, które losem wydzielili kapłan Eleazar, Jozue, syn Nuna, i książęta rodów izraelskich w Szilo wobec Pana przy wejściu do Namiotu Spotkania. Tak został zakończony podział kraju.

Rozdział 20

**1**. Pan przemówił do Jozuego tymi słowami: **2**. Powiesz Izraelitom: Wyznaczcie sobie miasta ucieczki, o których mówiłem wam przez Mojżesza, **3**. aby tam mógł uciec zabójca, który by zabił człowieka przez nieuwagę, nierozmyślnie. Będą one dla was schronieniem przed mścicielem krwi. **4**. Do jednego z tych miast powinien uciec zabójca; zatrzyma się u wejścia i przedstawi swoją sprawę starszym tego miasta. Przyjmą go oni do miasta i wyznaczą mu miejsce, by mógł mieszkać wśród nich. **5**. Jeśli mściciel krwi będzie go ścigał, nie wydadzą go w jego ręce, ponieważ nierozmyślnie zabił swego bliźniego, do którego przedtem nie żywił nienawiści. **6**. Zabójca powinien pozostać w tym mieście, dopóki nie stanie przed sądem zgromadzenia [i] aż do śmierci najwyższego kapłana, który w tym czasie będzie sprawował czynności. Wtedy dopiero może zabójca wrócić do swego miasta i do swego domu w mieście, z którego uciekł. **7**. Poświęcili w tym celu Kadesz w Galilei na górze Neftalego, Sychem na górze Efraima oraz Kiriat-Arba, czyli Hebron, na górze Judy. **8**. Z drugiej strony Jordanu, na wschód od Jerycha, wyznaczono na pustyni, na płaskowyżu, Beser z pokolenia Rubena, Ramot w Gileadzie z pokolenia Gada; Golan w Baszanie z pokolenia Manassesa. **9**. Takie były miasta wyznaczone dla wszystkich Izraelitów i dla przybysza osiadłego wśród nich, aby tam mógł uciec każdy, ktokolwiek zabije człowieka nierozmyślnie by nie poniósł śmierci z ręki mściciela krwi, dopóki nie stanie przed zgromadzeniem.

Rozdział 21

**1**. Przyszli przełożeni rodów lewickich do arcykapłana Eleazara, do Jozuego, syna Nuna, i do naczelników rodów pokoleń Izraelitów **2**. i rzekli do nich w Szilo w kraju Kanaan: Pan polecił przez Mojżesza, aby nam dano miasta na zamieszkanie wraz z ich pastwiskami dla naszego bydła. **3**. Izraelici oddali więc lewitom ze swego dziedzictwa, zgodnie z rozkazem Pana, następujące miasta wraz z ich pastwiskami. **4**. Los padł na rody Kehatytów. Potomkom kapłana Aarona spośród lewitów przypadło losem trzynaście miast od pokolenia Judy, od pokolenia Symeona i od pokolenia Beniamina. **5**. Pozostałym potomkom Kehata przypadło losem dziewięć miast od pokolenia Efraima, od pokolenia Dana i od połowy pokolenia Manassesa. **6**. Potomkom Gerszona przypadło losem trzynaście miast od rodów pokolenia Issachara, od pokolenia Asera, od pokolenia Neftalego i od połowy pokolenia Manassesa w Baszanie. **7**. Potomkom Merariego według ich rodów przypadło losem dwanaście miast od pokolenia Rubena, od pokolenia Gada i od pokolenia Zabulona. **8**. Izraelici oddali więc lewitom przez losowanie te miasta wraz z ich pastwiskami, jak im rozkazał Pan za pośrednictwem Mojżesza. **9**. Odstąpili im więc z pokolenia potomków Judy i potomków Symeona następujące miasta imiennie wyszczególnione. **10**. Potomkom Aarona z rodu Kehatytów, potomków Lewiego, ponieważ na nich padł pierwszy los, **11**. dali: Kiriat-Arba, główne miasto Anakitów, czyli Hebron na górze Judy, z pastwiskami dokoła niego. **12**. Pola jednak tego miasta i jego wioski dano na własność Kalebowi, synowi Jefunnego. **13**. Potomkom kapłana Aarona dano miasto ucieczki dla zabójców: Hebron wraz z jego pastwiskami, Libnę wraz z jej pastwiskami, **14**. Jattir z jego pastwiskami, Esztemoa z jego pastwiskami, **15**. Cholon z jego pastwiskami, Debir z jego pastwiskami, **16**. Aszan z jego pastwiskami, Jutta z jego pastwiskami, Bet-Szemesz z jego pastwiskami: dziewięć miast od tych dwu pokoleń. **17**. Od pokolenia Beniamina Gibeon z jego pastwiskami, Geba z jego pastwiskami, **18**. Anatot z jego pastwiskami, Almon z jego pastwiskami: cztery miasta. **19**. Wszystkich miast dla kapłanów pochodzących od Aarona: trzynaście wraz z ich pastwiskami. **20**. Rodom potomków Kehata, lewitom, czyli pozostałym potomkom Kehata, przyznano losem miasta z pokolenia Efraima. **21**. Dano im miasto ucieczki dla zabójców: Sychem z jego pastwiskami na górze Efraima oraz Gezer z jego pastwiskami, **22**. Kibsaim z jego pastwiskami, Bet-Choron z jego pastwiskami: cztery miasta. **23**. Z pokolenia Dana - Elteke z jego pastwiskami, Gibbeton z jego pastwiskami, **24**. Ajjalon z jego pastwiskami, Gat-Rimmon z jego pastwiskami: cztery miasta. **25**. Z połowy pokolenia Manassesa: Tanak z jego pastwiskami, Jibleam z jego pastwiskami: dwa miasta. **26**. Wszystkich miast dziesięć z ich pastwiskami dla rodów pozostałych potomków Kehata. **27**. Potomkom Gerszona i ich rodom, lewitom, dano od połowy pokolenia Manassesa miasto ucieczki dla zabójców: Golan w Baszanie z jego pastwiskami i Asztarot z jego pastwiskami: dwa miasta. **28**. Od pokolenia Issachara Kiszjon z jego pastwiskami, Dobrat z jego pastwiskami, **29**. Jarmut z jego pastwiskami, En-Gannim z jego pastwiskami, cztery miasta. **30**. Od pokolenia Asera - Miszeal, Abdon, **31**. Chelkat z jego pastwiskami, Rechob z jego pastwiskami: cztery miasta. **32**. Od pokolenia Neftalego miasto ucieczki dla zabójców: Kedesz w Galilei z jego pastwiskami, Chammot-Dor z jego pastwiskami, Rakkat z jego pastwiskami: trzy miasta. **33**. Wszystkich miast Gerszonitów według ich rodów: trzynaście miast z ich pastwiskami. **34**. Rodom potomków Merariego, reszcie lewitów, przyznano od pokolenia Zabulona: Jokneam z jego pastwiskami, Karta z jego pastwiskami, **35**. Rimmon z jego pastwiskami, Nahalal z jego pastwiskami: cztery miasta; **36**. za Jordanem od pokolenia Rubena - miasto ucieczki dla zabójców, Beser na pustyni Jahsa z jego pastwiskami, **37**. Kedemot z jego pastwiskami, Mefaat z jego pastwiskami: cztery miasta. **38**. Od pokolenia Gada miasto ucieczki Ramot w Gileadzies z jego pastwiskami, Machanaim z jego pastwiskami, **39**. Cheszbon z jego pastwiskami, Jazer z jego pastwiskami: cztery miasta. **40**. Wszystkich miast przyznanych losem potomkom Merariego według ich rodów, pozostałych z rodów lewickich: dwanaście miast. **41**. Całkowita liczba miast lewickich pośród dziedzictwa Izraelitów wynosiła czterdzieści osiem z ich pastwiskami. **42**. Każde z tych miast obejmowało samo miasto i jego pastwiska dokoła. To samo odnosi się do wszystkich wymienionych miast. **43**. Tak Pan dał Izraelitom cały kraj, który poprzysiągł dać ich przodkom. Objęli go oni w posiadanie i w nim zamieszkali. **44**. Pan użyczył im pokoju dokoła, całkiem tak, jak poprzysiągł ich przodkom, a żaden z ich wrogów nie mógł się wobec nich ostać. Wszystkich ich wrogów wydał Pan im w ręce. **45**. Ze wszystkich dobrych obietnic, które Pan uczynił domowi Izraela, żadna nie zawiodła, lecz każda się spełniła.

Rozdział 22

**1**. Jozue wezwał wówczas Rubenitów, Gadytów i połowę pokolenia Manassesa **2**. i rzekł do nich: Spełniliście wszystko, co wam polecił Mojżesz, sługa Pana, i słuchaliście też głosu mojego zawsze, gdy wam rozkazywałem. **3**. Nie opuściliście braci waszych, pomimo długiego czasu wojny, aż do dnia dzisiejszego i strzegliście wiernie przykazania Pana, Boga waszego. **4**. Obecnie Pan, Bóg wasz, udzielił pokoju braciom waszym, jak im przyrzekł. Wróćcie więc spokojnie do namiotów swoich, do ziemi, którą Mojżesz, sługa Pana, wyznaczył wam w dziedzictwie za Jordanem. **5**. Troszczcie się tylko pilnie o to, żebyście spełniali przykazanie i prawo, które nakazał wam Mojżesz, sługa Pana: miłować Pana, Boga waszego, postępować zawsze Jego drogami, zachowywać Jego przykazania, przylgnąć do Niego i służyć Mu całym waszym sercem i całą duszą. **6**. Jozue pobłogosławił ich i zwolnił ich, wyruszyli więc do swoich namiotów. **7**. Mojżesz wyznaczył jednej połowie pokolenia Manassesa posiadłość w Baszanie, Jozue dał drugiej połowie dział wśród ich braci na brzegu zachodnim Jordanu. Gdy więc Jozue odesłał ich do ich namiotów, pobłogosławił ich **8**. i rzekł: Wracacie do waszych namiotów z wielkimi bogactwami, z mnóstwem bydła, zasobni w srebro, złoto, brąz, żelazo i odzież w wielkiej ilości; podzielcie się więc z braćmi waszymi łupem po waszych wrogach. **9**. Potomkowie Rubena i potomkowie Gada wrócili wraz z połową pokolenia Manassesa i opuścili Izraelitów w Szilo, położonym w ziemi Kanaan, aby się udać do ziemi Gilead, do kraju swej posiadłości, gdzie się osiedlili zgodnie z rozkazem Pana, danym Mojżeszowi. **10**. Gdy przybyli w okolicę nad Jordanem, położoną jeszcze w kraju Kanaan, potomkowie Rubena, potomkowie Gada i połowa pokolenia Manassesa zbudowali tam ołtarz nad brzegiem Jordanu, ołtarz wyglądający okazale. **11**. I usłyszeli Izraelici wiadomość: Oto potomkowie Rubena, potomkowie Gada i połowa pokolenia Manassesa zbudowali ołtarz naprzeciw ziemi Kanaan w okolicy Jordanu, po drugiej stronie [obszaru] Izraelitów. **12**. Usłyszeli tę wiadomość Izraelici i cała społeczność Izraelitów zebrała się w Szilo, aby wyruszyć przeciw nim zbrojnie. **13**. Izraelici wysłali do potomków Rubena, potomków Gada i połowy pokolenia Manassesa, do ziemi Gilead, Pinchasa, syna kapłana Eleazara, **14**. a z nim dziesięciu książąt - księcia rodu z każdego pokolenia izraelskiego - stojących na czele wszystkich rodów wśród plemion Izraela. **15**. Skoro przybyli oni do potomków Rubena, potomków Gada i połowy pokolenia Manassesa w ziemi Gilead, tak do nich przemówili: **16**. Mówi do was cała społeczność Pana: Co oznacza ta niewierność popełniona przez was wobec Boga Izraela? Dlaczego wy odwracacie się dziś od Pana, budując sobie ołtarz, co jest dzisiaj buntem przeciw Niemu? **17**. Czyż nie dosyć występków z Peor, z których nie oczyściliśmy się jeszcze do dnia dzisiejszego i przez które spadła ta klęska na społeczność Pana? **18**. Ponieważ wy dzisiaj nie chcecie iść za Panem, lecz chcecie buntować się przeciwko Niemu, jutro zapłonie On gniewem przeciw całej społeczności Izraela. **19**. Jeśli ziemia waszego dziedzictwa jest nieczysta, przejdźcie do kraju, który jest dziedzictwem Pana, gdzie wznosi się przybytek Pana, i obierzcie mieszkanie pomiędzy nami. Nie buntujcie się jednak przeciw Panu i nie buntujcie się przeciwko nam, budując sobie ołtarz poza ołtarzem Pana, Boga naszego. **20**. Skoro Akan, syn Zeracha, popełnił przestępstwo przeciw klątwie, czyż gniew Boży nie spadł na całą społeczność, chociaż on był tylko pojedynczym człowiekiem? Powinien był tylko sam umrzeć za swój grzech! **21**. Potomkowie Rubena i potomkowie Gada, i połowa pokolenia Manassesa odpowiedzieli naczelnikom plemion izraelskich: **22**. Jahwe, Bóg bogów; Jahwe, Bóg bogów, wie to dobrze i Izrael powinien również wiedzieć; jeśli to był bunt lub jeśli to była niewierność względem Pana, niech nas nie wybawi jeszcze tego dnia! **23**. I jeśli zbudowaliśmy ołtarz, aby odwrócić się od Pana i aby składać na nim ofiary całopalne, pokarmowe i biesiadne, niech sam Pan to osądzi! **24**. Czyż nie uczyniliśmy tego z bojaźni o przyszłość, myśląc, że jutro wasi synowie mogą zapytać naszych: Cóż macie wspólnego z Jahwe, Bogiem Izraela? **25**. Pan ustanowił Jordan granicą między nami a wami, potomkami Rubena i Gada. Wy nie macie żadnego udziału w Panu! I mogliby wasi synowie sprawić, żeby nasi przestali bać się Pana. **26**. Dlatego powiedzieliśmy: Zbudujemy sobie ołtarz nie do całopaleń i innych ofiar, **27**. lecz jako świadectwo pomiędzy nami i wami, i między potomkami po nas, że chcemy pełnić służbę Pana przed Jego obliczem przez nasze całopalenia, żertwy i ofiary biesiadne. Wasi synowie nie będą mogli kiedyś powiedzieć naszym: Wy nie macie udziału w Panu! **28**. Myśleliśmy przeto: Jeśliby któregoś dnia tak mówili do nas lub do potomków naszych, będziemy mogli odpowiedzieć: Spójrzcie na sposób budowy ołtarza Pańskiego, który wznieśli przodkowie nasi nie na całopalenia lub żertwy, lecz jako świadectwo między nami a wami. **29**. Daleka jest od nas myśl, abyśmy się buntowali przeciw Panu i odwracali się od postępowania za Panem, budując ołtarz do całopaleń, ofiar pokarmowych i krwawych, poza ołtarzem Pana, Boga naszego, znajdującym się przed Jego przybytkiem. **30**. Gdy kapłan Pinchas, książęta społeczności i naczelnicy plemion izraelskich, którzy mu towarzyszyli, usłyszeli słowa wypowiedziane przez potomków Rubena, potomków Gada i potomków Manassesa - wydały się one dobre w ich oczach. **31**. Wtedy kapłan Pinchas, syn Eleazara, rzekł do potomków Rubena, potomków Gada i potomków Manassesa: Przekonaliśmy się dzisiaj, że wśród nas jest Pan, ponieważ wy nie popełniliście przeciw Panu tej niewierności, ocaliliście więc Izraelitów od [karzącej] ręki Pana. **32**. Kapłan Pinchas, syn Eleazara, i książęta opuścili potomków Rubena, potomków Gada i wrócili z ziemi Gilead do ziemi Kanaan, do Izraelitów, którym zanieśli tę odpowiedź. **33**. Sprawa wydała się dobra Izraelitom, błogosławili Boga i nie mówili nic więcej o wyruszeniu przeciw nim zbrojnie, aby spustoszyć kraj zamieszkały przez potomków Rubena i potomków Gada. **34**. Potomkowie Rubena i potomkowie Gada nazwali ołtarz Ed, bo mówili: Oto jest świadectwo wśród nas, że Pan jest Bogiem.

Rozdział 23

**1**. Upłynął długi czas, odkąd Pan użyczył Izraelitom pokoju ze strony wszystkich ich wrogów dokoła, a Jozue już był stary i podeszły w latach. **2**. Jozue zwołał całego Izraela, jego starszych, książąt, sędziów i zwierzchników i przemówił do nich: Ja zestarzałem się i posunąłem się w latach, **3**. a wy widzieliście wszystko, co Pan, Bóg wasz, uczynił na oczach was wszystkich tym ludom, ponieważ Pan, Bóg wasz, sam walczył za was. **4**. Patrzcie, podzieliłem pomiędzy was losem, jako dziedzictwo, według waszych pokoleń te narody, które jeszcze należy podbić, tak jak te, które ja zgładziłem od Jordanu aż do Wielkiego Morza na zachodzie. **5**. Pan, Bóg wasz, On sam je rozproszy przed wami i wypędzi je przed wami, a wy posiądziecie ich ziemię, jak przyrzekł wam Pan, Bóg wasz. **6**. Okażcie się mężni, by strzec i wypełniać wszystko, co napisane w księdze Prawa Mojżesza, nie odstępując od niego ani na prawo, ani na lewo, **7**. i nie łącząc się z tymi ludami, które pozostały z wami. Nie będziecie wzywać imion ich bogów, przysięgać na nich, służyć im lub oddawać pokłon. **8**. Wy powinniście natomiast przylgnąć do Pana, Boga waszego, jak czyniliście to aż do dnia dzisiejszego. **9**. Pan wypędził przed wami wielkie i silne narody i nikt nie mógł ostać się przed wami aż do tego dnia. **10**. Jeden z was pędził przed sobą tysiąc, albowiem Pan, Bóg wasz, sam walczył za was, jak wam obiecał. **11**. Troszczcie się bardzo o wasze życie, miłując Pana, Boga waszego. **12**. Lecz jeśli sprzeniewierzycie się i połączycie się z resztą tych ludów, które pozostały z wami, jeśli zawierać będziecie małżeństwa z nimi i przemieszacie się z nimi, **13**. bądźcie pewni, że Pan, Bóg wasz, przestanie wypędzać te ludy przed wami, a staną się one dla was siecią i sidłem, biczem dla waszych boków i cierniem dla waszych oczu, aż wyginiecie z tej pięknej ziemi, którą wam dał Pan, Bóg wasz. **14**. Ja sam muszę teraz pójść drogą, którą idą wszyscy, a wy zrozumcie to całym sercem i całą duszą swoją, że ze wszystkich wspaniałych obietnic, które dał wam Pan, Bóg wasz, ani jedna nie zawiodła: wszystkie wam się spełniły; żadna z nich nie okazała się próżna. **15**. Ale jak się wypełniły na waszą korzyść wszystkie obietnice, uczynione przez Pana, Boga waszego, tak samo Pan wypełni wszystkie swe groźby przeciw wam, aż do zgładzenia was z powierzchni tej pięknej ziemi, którą dał wam Pan, Bóg wasz. **16**. Jeśli rzeczywiście przestąpicie przymierze, które Pan, Bóg wasz, zawarł z wami, i jeśli pójdziecie służyć cudzym bogom, i będziecie oddawać im pokłon, wtedy gniew Pana zapali się przeciw wam i z tej pięknej ziemi, którą wam dał, rychło znikniecie.

Rozdział 24

**1**. Jozue zgromadził w Sychem wszystkie pokolenia Izraela. Wezwał też starszych Izraela, jego książąt, sędziów i zwierzchników, którzy się stawili przed Bogiem. **2**. Jozue przemówił wtedy do całego narodu: Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Po drugiej stronie Rzeki mieszkali od starodawnych czasów wasi przodkowie: Terach, ojciec Abrahama i Nachora, którzy służyli cudzym bogom, **3**. lecz Ja wziąłem ojca waszego, Abrahama, z kraju po drugiej stronie Rzeki i przeprowadziłem go przez całą ziemię Kanaan, i rozmnożyłem ród jego, dając mu Izaaka. **4**. Izaakowi dałem Jakuba i Ezawa, Ezawowi dałem w posiadanie górę Seir; Jakub i jego synowie wyruszyli do Egiptu. **5**. Następnie powołałem Mojżesza i Aarona i ukarałem Egipt tym wszystkim, co sprawiłem pośrodku niego, a wtedy was wyprowadziłem. **6**. Ja wyprowadziłem przodków waszych z Egiptu; i przybyliście nad morze; Egipcjanie ścigali przodków waszych na rydwanach i konno aż do Morza Czerwonego. **7**. Wołali wtedy do Pana, i rozciągnął gęstą mgłę między wami i Egipcjanami, po czym sprowadził na nich morze - i przykryło ich. Widzieliście własnymi oczami, co uczyniłem w Egipcie. Potem przebywaliście długi czas na pustyni. **8**. Zaprowadziłem was później do kraju Amorytów mieszkających za Jordanem; walczyli z wami, lecz Ja wydałem ich w wasze ręce. Zajęliście wtedy ich kraj, a Ja wytraciłem ich przed wami. **9**. Również powstał Balak, syn Sippora, król Moabu, i walczył z Izraelem. Posłał też i wezwał Balaama, syna Beora, by wam złorzeczył. **10**. Lecz Ja nie chciałem słuchać Balaama; musiał on was błogosławić, a Ja wybawiłem was z jego rąk. **11**. Przeprawiliście się następnie przez Jordan i przyszliście do Jerycha. Mieszkańcy Jerycha walczyli z wami, a również Amoryci, Peryzzyci, Kananejczycy, Chittyci, Girgaszyci, Chiwwici i Jebusyci, lecz wydałem ich w wasze ręce. **12**. Wysłałem przed wami szerszenie, które wypędziły sprzed oblicza waszego dwóch królów amoryckich. Nie dokonało się to ani waszym mieczem, ani łukiem. **13**. Dałem wam ziemię, około której nie trudziliście się, i miasta, których wyście nie budowali, a w nich zamieszkaliście. Winnice i drzewa oliwne, których nie sadziliście, dają wam dziś pożywienie. **14**. Bójcie się więc Pana i służcie Mu ze szczerością i wiernością! Usuńcie bóstwa, którym służyli wasi przodkowie po drugiej stronie Rzeki i w Egipcie, a służcie Panu! **15**. Gdyby jednak wam się nie podobało służyć Panu, rozstrzygnijcie dziś, komu służyć chcecie, czy bóstwom, którym służyli wasi przodkowie po drugiej stronie Rzeki, czy też bóstwom Amorytów, w których kraju zamieszkaliście. Ja sam i mój dom służyć chcemy Panu. **16**. Naród wówczas odrzekł tymi słowami: Dalecy jesteśmy od tego, abyśmy mieli opuścić Pana, a służyć cudzym bogom. **17**. Czyż to nie Pan, Bóg nasz, wyprowadził nas i przodków naszych z ziemi egipskiej, z domu niewoli? Czyż nie On przed oczyma naszymi uczynił wielkie znaki i ochraniał nas przez całą drogę, którą szliśmy, i wśród wszystkich ludów, pomiędzy którymi przechodziliśmy? **18**. Pan ponadto wypędził przed nami wszystkie te ludy wraz z Amorytami, którzy mieszkali w tym kraju. My również chcemy służyć Panu, bo On jest naszym Bogiem. **19**. I rzekł Jozue do ludu: Nie możecie służyć Panu, bo jest On Bogiem świętym i jest Bogiem zazdrosnym, i nie przebaczy wam występków i grzechów. **20**. Jeśli opuścicie Pana, aby służyć cudzym bogom, ześle na was znów nieszczęścia, a choć przedtem dobrze wam czynił, wtedy sprowadzi zagładę. **21**. Lecz lud odrzekł Jozuemu: Nie! Chcemy służyć Panu! **22**. Jozue odpowiedział ludowi: Wy jesteście świadkami przeciw samym sobie, że wybraliście Pana, aby Mu służyć. I odpowiedzieli: Jesteśmy świadkami. **23**. Teraz usuńcie cudzych bogów spośród was i zwróćcie serca wasze ku Panu, Bogu Izraela. **24**. I odrzekł lud Jozuemu: Panu, Bogu naszemu, chcemy służyć i głosu Jego chcemy słuchać. **25**. Zawarł więc Jozue w tym dniu przymierze z ludem i nadał mu prawo i przepisy w Sychem. **26**. Jozue zapisał te słowa w księdze Prawa Bożego. Wziął potem wielki kamień i ustawił go tam pod terebintem, który jest w miejscu poświęconym Panu. **27**. Następnie Jozue rzekł do zgromadzonego ludu: Patrzcie, oto ten kamień będzie dla was świadectwem, ponieważ słyszał wszystkie słowa, które Pan mówił do nas. Będzie on świadkiem przeciw wam, abyście się nie wyparli waszego Boga. **28**. Wtedy Jozue odprawił lud i każdy pośpieszył do swojej posiadłości. **29**. Potem umarł Jozue, syn Nuna, sługa Pana, mając sto dziesięć lat. **30**. Pochowano go w posiadłości jego dziedzictwa w Timnat-Serach, w górach Efraima, na północ od góry Gaasz. **31**. Izrael służył Panu przez cały czas życia Jozuego i przez cały czas życia starszych, którzy przeżyli Jozuego, a dobrze znali wszystko, co Pan uczynił dla Izraela. **32**. A kości Józefa, które synowie Izraela zabrali ze sobą z Egiptu, pochowano w Sychem, na części pola kupionego przez Jakuba od synów Chamora, ojca Sychema, za sumę stu kesitów. I stało się ono własnością synów Józefa. **33**. Umarł również Eleazar, syn Aarona, pochowano go w Gibea, [mieście] jego syna, Pinchasa, które było mu dane w górach Efraima.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.